

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXIV Nr 5 (1709)

**Odwołano
skarbniczkę
Raciborza.
Ma już następcę**

Na zdjęciu
Maria Wieczorek-Juzwiszyn

STRONA 6

Ekowystawa powraca przy wsparciu Nowin



Przez 19 lat to wydarzenie przyciągało do Pietrowic Wielkich tłumy zwiedzających. Żadna inna impreza w regionie nie integrowała tak mieszkańców, biznesu i samorządu. Edycja z 2019 roku przez późniejszą pandemię stała się ostatnią. Nowy wójt Adam Wajda przywrócił Ekowystawę, a Wydawnictwo Nowiny zostało jej współorganizatorem – partnerem gospodarczym. Powrót wydarzenia ogłosili wspólnie wójt Pietrowic Wielkich Adam Wajda i prezes Wydawnictwa Nowiny Arkadiusz Gruchot. – Chcemy, by XX Ekowystawa była nowoczesną imprezą na wysokim poziomie – poinformowali na konferencji prasowej 3 lutego.

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 3

**Proboszcz z Łubowic
ogłaszał się na
portalu randkowym**



STRONA 10

**Zagroda żubrów może
ruszyć 10 lutego**

STRONA 4

**Ostatnia nadzieja
Rafako: list do
Tuska**

CZYTAJ NA STRONIE 7



PULS
4 lutego 2025 roku
SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny nowiny nowiny nowiny MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl

STRONY 13 – 27



WRACA JUBILEUSZOWA

XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025

STRONY 8 – 9

Co ma gotowanie żaby do jazdy autobusem bez biletu?

Darmowa komunikacja autobusowa miałyby się w Raciborzu skończyć? I już znane są stawki nowych biletów, wynoszące 3,50 zł? Z takimi informacjami przyszedł na styczniową sesję radny Dawid Waclawczyk.

Zanim radny zgłosił swoje obawy co do przyszłości bezpłatnych przejazdów autobusami PK, prezydent Jacek Wojciechowicz pokazał stan bazy przedsiębiorstwa. – Na autobusach pisze „jeżdżę za darmo”, ale proszę obejrzyć, w jakich warunkach pracują

osoby z miejskiej spółki – mówił radnym wódtarz i prezentował slajdy z Płoni. Jego zdaniem baza PK wygląda gorzej niż w momencie założenia, na początku lat 90-tych ubiegłego wieku. Nazwał ten stan „nieporozumieniem i skandalem”. – Jak na tym słynnym filmie „Miś”. Tylko, że to nie jest film. Spółka wymaga nakładów i to niemałych – przyznał prezydent. Jego zdaniem baza „stoi, jakby była kijem podparta”.

Radny Waclawczyk uznał, że wystąpienie Woj-

ciechowicza oznacza, że „gotowanie żaby się zaczęło”. Miał na myśli przystąpienie władz do likwidacji bezpłatnych przejazdów autobusami wprowadzonych wiosną 2024 roku przez ówczesnego prezydenta Dariusza Polowego. Podobnie odebrał wystąpienie obecnego wódtarza radny Dominik Konieczny z Silnego Raciborza.

Jacek Wojciechowicz uspokajał, że nie tylko żaby mu brakuje, ale nawet garnka do jej gotowania nie posiada. – Nie zmieniamy systemu opłat za komuni-



■ Prezydent Jacek Wojciechowicz spotkał się z załogą PK na terenie bazy na Płoni

kację miejską – zapewnił. – Nie są prowadzone nad tym żadne prace – dodał. Według Wojciechowicza musi minąć co najmniej

rok działalności PK w nowych warunkach, by móc wyciągać jakieś wnioski na ten temat.

(ma.w)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Łatwiej rozdać, niż odebrać

W Raciborzu (ale nie tylko) autobusy miejskie wożą za darmo. Kiedy oferta ruszyła, można było o niej przeczytać w całej Polsce. Odtąd rządziej widywałem puste autobusy, ludzi na przystankach też przybyło. Ucieszyły się dzieci, bo pieniądze na bilety szkolne powędrowały na inne wydatki. Oczywiście za te darmowe przejazdy trzeba płacić i robią to raciborscy podatnicy utrzymujący Przedsiębiorstwo Komunalne. Kiedy był prezydent Dariusz Polowy wprowadzał darmowe autobusy, ówczesny prezes spółki zastrzegł, że pieniądze planowanych na utrzymanie komunikacji nie wystarczy. Finanse samorządu są tak skonstruowane, że kiedy w PK nie ma środków, to rada miasta występuje w roli dobrego wujka i dosypuje grosza. Autorzy koncepcji o bezpłatnym podróżowaniu uważali, że raciborzanie stać na fundowanie takiej usługi. W kampanii wyborczej nikt nie mówił o jej likwidacji, ale już na spotkaniach dzielnicowych nowego prezydenta o tych pomysłach dyskutowano. Każdy dodatkowy pieniądz w kasie przewoźnika stwarza mu więcej możliwości do działania. Dlatego trudno się dziwić, że poprzedni i obecny prezes PK wzrokiem pełnym pożądania patrzą na odblokowanie kasowników. Decyzja należy do prezydenta z radą miasta. Jak słyszymy - do wiosny bez zmian. Później analizy i decyzje. Doświadczony samorządowiec Jacek Wojciechowicz wie, że trudniej się odbiera niż rozdaje. Partnerzy z Powiatu w parę tygodni po wyborach zabrali pacjentom darmowe parkowanie przy szpitalu, żeby za pięć lat, przy wyborach już nikt nie pamiętał, że takowe istniało. Dlatego im później nastąpią zmiany w bezpłatnej komunikacji, tym gorzej dla ich autorów.

Urban Lab powstanie za 120 dni



■ Wiceprezydent Raciborza Małgorzata Rudnicka-Głowińska i inspektor nadzoru Alojzy Brzonkalik oraz przedstawiciel firmy Texom na terenie przyszłego Urban Lab

Ostatniego dnia stycznia odbyło się przekazanie placu budowy w ramach zadania „Zagospodarowanie pomieszczeń na dworcu PKP w Raciborzu”. Klucze odebrała firma Texom sp.

z o.o. z siedzibą w Krakowie, która wykona adaptację pomieszczeń pod Urban Lab Racibórz. To projekt mający na celu stworzenie nowoczesnej, otwartej przestrzeni innowacji,

współpracy i dialogu. Po zakończeniu prac adaptacyjnych, które potrwać 120 dni, powstanie unikalna strefa na terenie przebudowanego dworca.

(red)

Kulturalna para o wymarzonym stażu



■ Miroslawa i Franciszek Borysowiczowie przeżyli wspólnie 60 lat

26 stycznia odbyła się uroczystość okazji 60-lecia pożycia małżeńskiego Miroslawy i Franciszka Borysowiczów.

Wziął w niej udział wiceprezydent Michał Kuliga. Jubilaci otrzymali życzenia, kwiaty, drobny upominek oraz list gratulacyjny od prezydenta miasta. Spotkanie uświetnił tercet Silesian Jazz Daughters. Uroczystość miała miejsce w dawnej „Tęczowej”, obecnie „La Marine”.

Wiceprezydent Michał Kuliga.

Pani Miroslawa znana jest w Raciborzu m.in. z długoletniego prowadzenia salonu DESA przy ul. Długiej. Pan Franciszek jest muzykiem. 30 lat prowadził zespoły wokalne „Septymka” i „Septyma” – laureatów wielu nagród na festiwalach. Wciąż uczy najmłodszych obcowania z muzyką w ramach zajęć w RCK.

(red)

Repertuar kina Bałtyk w Raciborzu

- Dzielna banda i tajemnica zaginionego wujka – 4 i 5.02. godz. 16:15
- Sonic 3 – 4.02. godz. 18:00; 5.02. godz. 14:15; 6.02. godz. 15:15
- Babygirl – 4.02. godz. 18:00

- 3000 metrów nad ziemią – 5.02. godz. 20:00; 6.02. godz. 19:30
- Klub konesera: Here. Poza czasem – 4.02. godz. 20:00 i 6.02. godz. 17:30
- Dzielna banda i tajemnica zaginionego wujka – 7 i 12.02. godz. 16:15; 8 i 9.02. godz. 14:15; 10 i 11.02. godz. 16:00
- Sonic 3 – 7 i 12.02. godz. 18:00; 8 i 9.02. godz. 16:10; 10 i 11.02. godz. 17:45; 13.02. godz. 15:15
- Flow – 8 i 9.02. godz. 18:20
- Świątłoczuła – 7-10 i 12.02. godz. 20:00; 13.02. godz. 19:30
- Klub konesera: To nie mój film – 11.02. godz. 20:00 i 13.02. godz. 17:30

„Chcemy nowoczesnej imprezy na wysokim poziomie”.

Nowiny jako partner gospodarczy gminy Pietrowice Wielkie w organizacji XX Ekowystawy

Gmina Pietrowice Wielkie słynęła z tego przedsięwzięcia przez wiele lat. Ponieważ wiedza, która przyświecała powstaniu Ekowystawy jest wciąż niezbędna – projekt po latach powraca, tym razem przy dużym wsparciu Wydawnictwa Nowiny, jako współorganizatora.

Ekologia wciąż kroczy do przodu

3 lutego w pietrowickim urzędzie gminy spotkali się wójt Gminy Pietrowice Wielkie Adam Wajda, prezes Wydawnictwa Nowiny Arkadiusz Gruchot oraz dziennikarz z raciborskich i regionalnych mediów. Konferencja prasowa była okazją, by ogłosić, że rusza nabór wystawców dwudziestej, jubileuszowej Ekowystawy w Pietrowicach Wielkich. Zaplanowana w weekend 10 i 11 maja impreza wróci do stolicy gminy po latach przerwy, którą wywołała pandemia.

– Wciąż żywe są pytania, który system grzewczy jest dla naszego domu najlepszy? Jak sprawić, by wnętrze domu było zdrowe? Jak zabezpieczyć termicznie dom, a co zrobić, by stał się on ostoją spokoju? W jaki sposób można magazynować energię słoneczną? Ekologia wciąż idzie do przodu i my chcemy jej towarzyszyć – mówił na otwarcie spotkania z mediami wójt Adam Wajda.

Wystawców może być około stu

Pietrowicki wóldarz zapowiedział, że XX Ekowystawa będzie nosiła tytuł: Dom i Ogród Przyjazne Środowiisku. Bo zagospodarowanie otoczenia domu to również wyzwanie przed jego gospodarzem.

Na termin wybrano tradycyjny czas dla Ekowystawy, czyli drugi weekend majowy. W tym roku będą to sobota 10 i niedziela 11 maja.

Oprócz oferty wystawców, których może być około 100, na wydarzeniu nie zabraknie występów artystycznych. Na scenie pojawią się gwiazdy muzyki, przyciągające na swe koncerty.

Ponieważ Ekowystawa to również edukacja ekologiczna, nie może przy niej zabraknąć konferencji tematycznej we współpracy z WFOŚiGW.

Powrót do sprawdzonej formuły

– Samorząd jest od dobrych idei służących dla mieszkańców. W tym jak



■ Konferencja prasowa z udziałem wójta Adama Wajdy i prezesa Arkadiusza Gruchota odbyła się w urzędzie gminy w Pietrowicach Wielkich

pozyskać wystawców dzielimy się robotą z Nowinami, naszym partnerem gospodarczym w tym przedsięwzięciu – wyjaśnił wójt Adam Wajda.

Po nim głos zabrał Arkadiusz Gruchot, prezes Wydawnictwa Nowiny. – Już od 34 lat funkcjonujemy na regionalnym rynku, to dłużej niż Ekowystawa. Zaprzestanie jej organizacji uważam za dużą stratę dla regionu, który nie „dorobił się” znaczącej, cyklicznej imprezy integrującej j mieszkańców, biznesu i samorządu. Stąd pomysł powrotu do tej sprawdzonej formuły – mówił szef Wydawnictwa Nowiny. – Gmina nie zajmuje się

różne wydarzenia, promujemy przy tym ziemię raciborską, czy wodzisławską. Przyjęliśmy rygorystyczne porozumienie o rozdziale obowiązków związanych z organizacją Ekowystawy – poinformował Arkadiusz Gruchot.

Medialna ofensywa

Przy rozpropagowaniu Ekowystawy posłużą Wydawnictwu Nowiny jego media. – Wykorzystamy nasze 5 gazet i 6 portali działających w Subregionie Zachodnim Województwa Śląskiego. Do współpracy zaprosimy także inne media, poprzez patronaty, czy płatne promocje. Chcemy nowoczesnej imprezy na wysokim poziomie – podkreślił A. Gruchot.

Wójt Adam Wajda zapowiedział jeszcze partnerstwo samorządów przy organizacji. Potwierdził je już starosta raciborski Grzegorz Swoboda. Wajda liczy, że dołącza także samorządowcy ziemi głubczyckiej i kędzierzyńskiej. – Do współpracy zaprosimy Lasy Państwowe i WFOŚiGW, które zawsze towarzyszą imprezom proekologicznym – dodał Wajda.

Wójt na zakończenie zapowiedział, że o kolejnych etapach rozwoju XX Ekowystawy partnerzy zamierzają informować na kolejnych przedsięwzięciach medialnych.

(oprac. m)

Jak się zgłosić

Wszystkie zainteresowane Firmy, które chciałyby zaprezentować tysiącom klientów swoje produkty dla domu i ogrodu i zarezerwować stoisko wystawiennicze prosimy o kontakt z Wydawnictwem Nowiny, które w tym roku jest współorganizatorem Ekowystawy i organizatorem części wystawienniczej. Wystarczy wysłać nam zgłoszenie na e-mail ekowystawa@nowiny.pl lub

wypełnić formularz kontaktowy na stronie www.nowiny.pl/ekowystawa. Nasi pracownicy niezwłocznie się z Państwem skontaktują w celu omówienia udziału Państwa firmy w Ekowystawie. Zapraszamy serdecznie i prosimy już dziś o pilny kontakt z Nowinami w celu rezerwacji udziału Państwa firmy w jednym z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

biznesem, dlatego to my spodarczą. Od lat organizujemy z powodzeniem

AUTO PROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

PIENTKA
KREMATORIUM | KOMPLEKS POGRZEBOWY

Jedyny w pełni niezależny Zakład Pogrzebowy w Raciborzu

www.pogrzeby-pientka.pl

Krematorium • Dom Pogrzebowy • Biuro Obsługi Klienta
Racibórz, ul. Głubczycka 50 (naprzeciw cmentarza)
Kontakt całodobowy: 32 419 83 49 oraz 692 377 976

Starcie na sesji. Lenartowicz o drugim żubrzątku, Woś o gorszących scenach

Posłanka Koalicji Obywatelskiej i poseł Prawa i Sprawiedliwości starli się na styczniowej sesji powiatowej w Raciborzu.

Poszło o Zagrodę żubrów w dzielnicy Brzezcie, wciąż zamkniętą, choć w tym miejscu narodziło się potomstwo żubrów.

Posel wiedział, że ciele jest jedno. Posłanka przyszła z wieścią, że stado jest jeszcze większe, bo żubrzątko urodziły się dwa.

Posłanka odpowiedziała radnym, choć oni tego nie oczekiwali

Gabriela Lenartowicz przyszła na styczniową sesję, bo poczuła się wywołana do odpowiedzi przez radnych Lepszego Powiatu (Szymon Bolik, Paweł Klima, Krzysztof Bajerski). Ci towarzyszyli posłowi Michałowi Wosiowi na niedawnej konferencji prasowej, którą polityk PiS w styczniu zorganizował pod zamkniętą Zagrodą żubrów w Brzezcie. Jak zapewniali na sesji radni opozycji, nie kierowali do posłanki wezwania do odpowiedzi.

Zagrodę mają otworzyć w drugim tygodniu lutego

G. Lenartowicz przedstawiła informacje, jakie pozyskała w Lasach Państwowych na temat przyszłej działalności Zagrody. Podała m.in. prawdopodobną datę jej otwarcia dla zwiedzających. Z jej wiedzy wynika, że może do tego dojść około 10 lutego.

Gdy posłanka wyliczała swoje uwagi związane z Zagrodą i posłem Michałem Wosiem, ten pojawił się w sali obrad. Powiedział, że oglądał transmisję posiedzenia w internecie i posta-

nowił od razu zareagować. Przewodniczący rady Tomasz Cofała udzielił mu głosu. Poseł Woś poruszył nie tylko kwestie dotyczące Zagrody, ale krytykował działania Platformy Obywatelskiej wobec raciborskiego szpitala, upadłego Rafako oraz znajdującego się w trudnej sytuacji Rafamet.

Nazwisko, które podbija popularność

Konkrety i rzetelne informacje – tak nazwała swoje wystąpienie przed radą posłanka Gabriela Lenartowicz. – Jestem ostatnio bohaterką stand-upów pewnego posła, który wywołuje mnie do tablicy w sprawach, z którymi niewiele mam wspólnego, ale moje nazwisko podbija popularność pana posła – stwierdziła posłanka.

Wyjaśniła, że zasięgnęła informacji w Lasach Państwowych i w Nadleśnictwie Rybnik – to gospodarz Zagrody Żubrów, co stoi na przeszkodzie udostępnienia jej mieszkańcom. – Rzeko- mo ukryto tam żubrzątko, ale informatorzy źle poinformowali pana posła – bo mamy tam parkę – „chłopca” i „dziewczynkę” i ze względów sanitarnych nie można było ich odwiedzać, tak uznali eksperci od tych chronionych zwierząt. Żubrzątko nie są narażane na kontakt świeżo po przyjściu na świat – kontynuowała pani poseł.

Zamiast 900 tys. zł wydano 25 mln zł

Lenartowicz stwierdziła, że zakończono kontrole i audyty prowadzone przez Lasy, NIK i kontrolę skarbową oraz skierowano zawiadomienie do prokuratury – do Gliwickiej, a być może do specjalnego zespołu krakowskiego zajmującego się „grubo nielegalnymi wydatkami” Lasów, „które przekraczają aferę Funduszu Sprawiedliwości”.

Pani poseł podała, że



■ Gabriela Lenartowicz

zawiadomienie dotyczy niegospodarności w Nadleśnictwie Rybnik. To wystąpiło swego czasu do Dyrektora Generalnego Lasów, który zgodził się na zagrodę dla 10 żubrów, za około 900 tys. zł. Wszystkie inne czynności poza tą inwestycją prowadzono poza prawem, a docelowo kontrakty sięgały ponad 25 mln zł.

– Naruszono prawo zamówień publicznych. Pierwsze postępowanie nie zakończyło się rozstrzygnięciem i zlecono tryb in house, własnemu podmiotowi. To była spółka Lasów – Bieszczady, bez doświadczenia w takich inwestycjach. Ona budowała dukty leśne. Jaka była jakość ich pracy – mogliśmy zobaczyć, gdy wiata runęła – usłyszeli radni na sesji.

– Przy tym zadaniu nie można było podzlecać zadań – ale spółka Bieszczady to robiła, utajniając to przed Nadleśnictwem Rybnik. Do dziś nie opłacono tych prac. Spółka Bieszczady sama zeszła z placu budowy, nie dawała sobie rady, nie dotrzymano standardów i terminów – kontynuowała pani poseł.

Wielka pompa i żona posła

Nadleśnictwo zatrudniło



■ Tomasz Kusy spytał posłankę, czy to niejasności finansowe są przyczyną blokowania otwarcia zagrody



■ Michał Woś

wykonawcę zastępczego i ta umowa powinna być wkrótce zakończona i wtedy zagroda powinna być udostępniana. Mówi się o terminie 10 lutego, ale jak stwierdziła posłanka – wychodzą błędy, co może utrudnić oddanie zagrody do użytku.

– Jest jeszcze zawiado-

mienie Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych dotyczące otwarcia przed wyborami zagrody – otwarcia z wielką pompą, jak i kwestia zatrudnienia – zarzut wobec nadleśniczego, stanowisko dla tylko jednego oferenta – dyrektora biura posła, pana Szrota, który zgłosił się bez przygotowa-

nia do prowadzenia opieki nad żubrami, a nawet opieka miała się odbywać zdalnie. Umowę rozwiązano po trzech miesiącach – powiedziała Lenartowicz.

Wspomniała jeszcze o chęci zatrudnienia żony posła Wosia – bo zgłosiła się jako jedyna, która spełniała kryteria i wygrała nabór. Do zawarcia umowy o pracę nie doszło, gdyż nowy nadleśniczy unieważnił ten nabór. Lenartowicz dodała, że jeszcze wydatki z Funduszu Leśnego bada CBA.

Co blokuje otwarcie zagrody?

– Czy to nieprzejrzystość finansowa inwestycji blokuje otwarcie zagrody? – pytał posłankę radny Tomasz Kusy. – Prokuratura prowadzi w tej sprawie postępowanie. Nie wiem, dlaczego zagroda jest zamknięta, ja nie jestem jej dysponentem. Jak będzie spełniała wymogi, to ją otworzą. Jak wykonawca zastępczy wykona resztę prac. Tylko że III etap inwestycji jest nieskończony, budynek centrum edukacji jest niedokończony. Choć już za 3 mln zł kupiono oprogramowanie i ono tam leży. Audyt kwestionuje cały sposób prowadzenia inwestycji. Budzi ona ważne wątpliwości, także zgodności z prawem karnym, poczekajmy na wyniki prac prokuratury. Przy czym pamiętajmy, że Nadleśnictwo będzie musiało znaleźć na utrzymanie zagrody 800 tys. zł rocznie – zaznaczyła G. Lenartowicz.

– Mieszkańcy pytają nas o nagłe zamknięcie zagrody, jest chęć do zwiedzania, i ubolewamy nad jej zamknięciem. Dlatego apelujemy, by jak najszybciej to otworzyć, żeby rodziny mogły tam przychodzić i zobaczyć, cieszyć się tym, co się narodziło. Mam nadzieję, że nikt nie będzie chciał zagrody zburzyć. My nie chcemy tam sporów politycznych tylko szybkie-

go otwarcia – powiedział radny Krzysztof Bajerki z Lepszego Powiatu i posłanka Lenartowicz stwierdziła, że takie jest także jej zdanie w tej sprawie.

Oburzenie gorszącymi scenami

Poseł PiS – Michał Woś uznał wystąpienie Lenartowicz za „gorszące sceny, absolutnie”. – Do takiego poziomu sporu politycznego wprowadzono samorząd! Dlatego tu dziś jestem, by wyrazić swoje oburzenie. To nie to forum. Na moją konferencję prasową, pani poseł powinna odpowiedzieć swoją konferencją – uznał polityk PiS.

– Pani poseł pokazała swój udział w tym zakresie. Spójrzmy co robi rząd PO: nie płaci szpitalowi za nadwykonania. Sytuacja Rafako jest taka, że 700 osób znajdzie się na bruku, bo nastąpiła likwidacja zakładu pracy, a pan Tusk mówił w Rafako, że uratuje to miejsce. Mówił, że nie wyobraża sobie by przez działania spółki skarbu państwa, inna duża spółka została doprowadzona do upadłości, a co się okazuje? Przyczyną upadłości Rafako był wniosek prezes JSW Koks – członkini PO, która złożyła wniosek o upadłość Rafako. Pan Tusk mógł do niej zadzwonić, zatrzymać to, a teraz mydlą oczy, że ARP zainwestuje. Przemysł zbrojeniowy może tu coś uruchomić i to jest w naszym zasięgu, działajcie! – apelował do Lenartowicz.

„Zamknięta ze względów politycznych”

Powiedział też, że kilkaset osób z Rafametu jest zagrożonych utratą pracy. Powołał się na wywiad z Nowin, którego udzielił Longin Wons. – Powiedział, że tak źle jak teraz nigdy nie było. Mówi o desancie z Bytomia. To, co on robił jako prezes w pojedynkę, robi teraz 7 wysokopłatnych stanowisk, a rada nadzorcza to kolejne siedem tłustych kotów z PO – wyliczał M. Woś.

– Pani poseł doskonale wie, o co chodzi z Zagrodą, ona jest świetnie poinformowana w sprawach lasów, rekomendowała



■ Radni z klubu Lepszy Powiat byli adresatami wystąpienia pani poseł

dyrektora regionalnego na stanowisko, blisko z nim współpracuje. Zagroda jest zamknięta ze względów politycznych, ze szkodą dla mieszkańców. Ukryto przecież fakt istnienia dwóch młodych żubrów – przekonywał Woś.

– Ja też mogę powiedzieć, że zostało złożone zawiadomienie do prokuratury na poseł Lenartowicz za zablokowanie budowy strzelnicy przywieszeniu. Co robi rząd PO, to wszyscy widzimy: zawiadomienia na to, na tamto – opowiadał radnym poseł Woś.

Szrot miał robić to co wicedyrektor Zamku

Parlamentarzysta wyjaśnił, że Zagroda żubrów to 3. inwestycja. Po pierwsze sama zagroda, czyli domek gdzie jest siano, woda, zaplecze dla weterynarza, ogrodzenie. – Tą inwestycję oddano, a wypuszczenie żubrów było wielkim wydarzeniem – przypomniał poseł.

Druga inwestycja to centrum edukacji leśnej – najnowocześniejsze, jedyne w Polsce. – Mamy się nim cieszyć czy blokować? I trzecia inwestycja to plac zabaw i nieszcześliwa wiata. PINB potwierdza na piśmie, że zawalenie się jej w wichurze, która zrywała dachy w okolicy, nie blokuje otwarcia zagrody – oznajmił M. Woś. Według niego wszystkie procedury w realizacji tych inwestycji były zgodne z prawem.

– Odradzałem panu Szrotowi podjęcie pracy w zagrodzie. Tych ofert było razem z jego ogółem pięć, a nie jedna. On miał się sku-

pić na Centrum Edukacji Leśnej. Jak było w Powiecie na Zamku Piastowskim? Starosta doprosił nowego wicedyrektora, żeby Zamek zaczął żyć i to się dzieje – porównał Woś.

Posłanka nie mówi mu „dzień dobry”

– Sprawa mojej żony to obrzydliwa insynuacja TVN. Ona rozesłała setki CV, jest pedagogiem, w całym regionie, dziś pracuje w szkole na terenie powiatu. Centrum w żubrowisku miało żyć, dzieciaki miały przyjeżdżać, miał być opiekun z uprawnieniami. Jak ten konkurs rozstrzygnięto, to moja żona miała już pracę, nie podjęła jej. I forum rady powiatu ma być sprowadzane do takich obrzydliwości? Mi jako mieszkańcy to nie odpowiada. A pani poseł z kolei mi nie odpowiada na moje dzień dobry, bo taki ma poziom kultury i zachowania, nad czym ubolewam – powiedział poseł.

Według Wosia parlamentarzyści mają bronić interesów ziemi raciborskiej. – Tego państwu i sobie życzę. Żeby posłowie chwalili się przed radą, ile milionów rząd przeznaczy na inwestycje, tak jak rząd PiS przeznaczył na Zamek, na żubrowisko. Tymczasem teraz na cały Śląsk jest 40 mln zł na kanalizację z limitem na gminę 5 mln zł. Ile milionów z Polskiego Ładu spłynęło, a ile z tego mitycznego KPO? – podsumował Woś.

Gabriela Lenartowicz odpowiedziała, że poniżej jej godności jest, żeby odnosiła się do wypowiedzi Michała Wosia.

(ma.w)

Zapytaj prawnika. Czy można zmienić oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

Tak, ale od razu trzeba dodać, że tylko w wyjątkowych przypadkach. Dotyczą one sytuacji, gdy oświadczenie o przyjęciu

lub odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby.

Co ważne, również spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. Błąd, na który spadkodawca się powołuje musi być istotny.

U notariusza czy w sądzie?

Przyjąć lub odrzucić spadek można przed notariuszem, ale uchylić się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, albo niezłożenia takiego oświadczenia przed notariuszem

wykonać już nie można. Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku winno bowiem nastąpić przed sądem. Jednocześnie spadkobierca powinien oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Do zachowania rocznego terminu, w którym można uchylić się od skutków prawnych wystarcza złożenie przed upływem terminu wniosku do sądu o odebranie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia.

Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd.

REKLAMA

Walentynkowe Misiobranie

w Galerii **Ruchan** Racibórz

SOBOTA
8 lutego
11.00 - 18.00

Zrób zakupy w sklepach Galerii za min. 90 zł i odbierz walentynkowego misia lub za min. 140 zł i odbierz bon na kolejne zakupy w Galerii. Zbieraj paragony od 01 do 08 lutego. Można łączyć dwa paragony.

Szczegóły akcji w Punkcie Obsługi Promocji. Pula nagród ograniczona. Paragony z Numerem Karty Wykazane z akcji.

W. KRUK 1840

Fabryka TIK

YES

Triumph

Odwołany z Jastrzębia, zatrudniony w Raciborzu. „Czy dajemy pracę skarbnikowi z powodów politycznych”?

Na wniosek prezydenta Jacka Wojciechowicza Rada Miasta Racibórz odwołała z funkcji skarbniczkę Marię Wieczerek-Juzwiszyn i w jej miejsce powołała – głosami radnych Lenka i Fity – Dariusza Holesza, który 17 lat był skarbnikiem w Jastrzębiu-Zdroju, a wcześniej kontrolerem w Regionalnej Izbie Obraunkowej.



■ Maria Wieczerek-Juzwiszyn już nie jest skarbnikiem Miasta Racibórz

Wyniki kontroli czy decyzja polityczna?

Radni dowiedzieli się o propozycji kadrowej prezydenta Wojciechowicza dopiero przed sesją. Wątpliwości co do takiego trybu zgłosił były prezydent – Dariusz Polowy, radny Silnego Raciborza. Chciał odsunąć głosowanie w czasie, by rada zapoznała się z wynikami kontroli RIO z ubiegłego roku, przeprowadzonej w jastrzębskim magistracie. Po tej kontroli odwołano Dariusza Holesza z funkcji skarbnika.

Jacek Wojciechowicz oznajmił, że Holesza odwołano z powodów politycznych. Władzę w Jastrzębiu-Zdroju przejął PiS i wymiottił z urzędu kadrę zarządzającą.

Dawid Waclawczyk spytał, czy powody zatrudnienia nowego skarbnika w Raciborzu też są polityczne? Dopytywał też o przyczynę odwołania skarbniczki Marii Wieczerek-Juzwiszyn. Prezydent Wojciechowicz odparł, że miał do niej uwagi o brak

zdolności organizacyjnych i problemy z organizacją pracy wydziału, by ten właściwie działał. Przyznał, że od początku współpraca ze skarbniczką nie układała się najlepiej, choć ostatnio się poprawiła. Zaproponował jej, by została w wydziale finansowym, ale ta nie przyjęła propozycji i udała się na zwolnienie chorobowe.

Pracował z budżetem na 800 mln zł

Wojciechowicz skomentował dociekliwość Polowego, porównując go z reżyserem filmowy Alfredem Hitchcockiem znanym z budowania napięcia.



■ Dariusz Holesz został nowym skarbnikiem w magistracie. Prezydent Raciborza powiedział, że to krok w dobrym kierunku

Włodarz o Holeszu powiedział, że przekonywał go do podjęcia pracy w Raciborzu, bo to wysokiej klasy specjalista, a nie ma szkół kształcących skarbników w samorządach.

Dariusz Holesz przedstawił się jako ekspert od finansów samorządowych – 17 lat pracował w jastrzębskim magistracie, a 12 w RIO. Ma dyplom MBA,

oraz ukończone studia ekonomiczne i technikum górnicze. W Jastrzębiu-Zdroju zarządzał budżetem w kwocie 800 mln zł. – Spełniam kryteria do pełnienia tej funkcji w Raciborzu – podkreślił.

Królik z kapelusza

Dawid Waclawczyk też chciał przesunięcia głosowania nad odwołaniem i powołaniem skarbnika. – To nie pan Polowy, a pan prezydent stopniuje napięcie jak u Hitchcocka, bo ja dziś poznałem zaledwie nazwisko kandydata i dowiedziałem się, że został zwolniony z urzędu w Jastrzębiu-Zdroju – powiędział D. Waclawczyk.

Wojciechowicz dziwił się obawom byłych prezydentów i przypomniał im, że 2 lata w ich kadencji w ogóle nie było w Raciborzu skarbnika.

Dominik Konieczny określił decyzje Jacka Wojciechowicza dzikimi standardami z Warszawy. – Wyciąga pan królika z kapelusza – skomentował.

Skarbniczkę odwołano 12 głosami radnych Lenka, a jej następcę powołano przy poparciu radnych Lenka i Fity.

(ma.w)

17

lat pracował Dariusz Holesz jako skarbnik w Jastrzębiu-Zdroju

„Jałmużna dla powodzian”. 100 tys. zł trafi z Raciborza do Głuchołaz

Dominik Konieczny krytycznie ocenił wysokość kwoty pomocy finansowej dla gminy dotkniętej powodzią 2024. Uważa, że Miasto Racibórz jest na tyle bogate, by bardziej wspomóc powodzian. Porównał darowiznę z kosztami „łatwopalnej choinki” na Rynku, którą urząd wynajął wraz z ozdobami świątecznymi za 310 tys. zł.

Świadomy gest rady

Konieczny narzekał, że nie może dowiedzieć się, dlaczego pomoc kierowana jest właśnie do Głuchołaz. Wiceprezydent Michał Kuli-ga zganił go, że takich pytań



■ Dominik Konieczny, który inicjował udzielenie pomocy powodzianom, był rozczarowany wysokością kwoty, jaką Racibórz zdecydował się im przeznaczyć

nie powinno się zadawać w tej sytuacji. Wy tłumaczył jednak, że raciborzanie dostarli z pomocą do Kłodzka i

Stronia Śląskiego, dlatego teraz uznano, by pomóc mniejszej gminie. Wytknął przy tym poprzedniej władzy, którą reprezentował Konieczny, że „choć bilbordy z prezydentem się nie paliły, to też sporo kosztowały”.

Mirosław Lenk stwierdził, że chodzi o symboliczne udzielenie pomocy. Roman Wałach stawiał się z Koniecznym, mówiąc, że też chce, żeby gest rady był świadomy.

„Licytacje są nie na miejscu”

– To jest jałowa dyskusja o wdowim groszu. Ona jest dla mnie uwłaczająca – rzu-

cił w stronę opozycji radny Paweł Rycka. Jeździł z Płoni z pomocą dla powodzian.

– Racibórz stać na więcej. Ta kwota to jałmużna, a nie pomoc. Oczekiwałem więcej – tłumaczył D. Konieczny. Apelowo o przekazanie pieniędzy już we wrześniu 2024 roku, ale uchwałę podjęto dopiero cztery miesiące później.

– Takie licytacje są nie na miejscu. Pomagamy pokrzywdzonym, ale Racibórz też ma swoje potrzeby – podsumował dyskusję prezydent Jacek Wojciechowicz. Rada jednogłośnie poparła projekt uchwały o darowiznie.

(ma.w)

W SKRÓCIE

Pamiętali o górnikach

Styczniowa sesja rady miasta w Raciborzu zaczęła się do minuty ciszy dla górników, którzy zginęli w ostatnich dniach w kopalniach w Knurowie i Radlinie. Radni uczcili ich pamięć na wniosek radnej Katarzyny Dutkiewicz z Silnego Raciborza.

Park Kulturowy

Radny Dawid Waclawczyk zwrócił się do prezydenta Raciborza o rozważenie wprowadzenia w centrum miasta „Parku Kulturowego Serce Starego Miasta”. To zestawienie wytycznych i ograniczeń dotyczących budynków starówki.

Waclawczyk przypomniał, że procedura wdrożenia Parku w Raciborzu została już przeprowadzona. W głosowaniu na sesji padł remis 10:10. Radny chciałby, żeby nad projektem zastanowiła się nowa rada.

Winiarnia i szpital

Dominik Konieczny zaapelował do prezydenta Jacka Wojciechowicza, by ten dowiedział się, jaka przyszłość czeka zabytkowe obiekty w Raciborzu – winiarnię na Zborowej i stary szpital przy Bema. Oba budynki nabyło ministerstwo sprawiedliwości, planując przeniesienie tam części funkcji z innych swoich placówek. Sprawę pilotował ówczesny poseł i wiceminister Michał Woś.

Cała nadzieja w Tusku? Związkowcy z Rafako do końca wierzą premierowi

Marek Langer, Marek Tylka i Wiesław Oleszowski, czyli przedstawiciele związków zawodowych w Rafako, zorganizowali konferencję prasową poświęconą losom pracowników firmy. W wydarzeniu wzięli prezydent Raciborza i starosta raciborski.

Wiara w odmianną rolę losu

– Wierzmy, że interwencja premiera Donalda Tuska może zmienić los naszego zakładu, dlatego do niego kierujemy nasz list otwarty, do poparcia którego zaprosiliśmy reprezentantów samorządów – pana Jacka Wojciechowicza prezydenta Miasta Racibórz, a także pana Grzegorza Swobodę starostę Powiatu Raciborskiego – informowali Marek Langer, Marek Tylka i Wiesław Oleszowski, zapraszając przedstawicieli mediów na konferencję prasową.

Konferencja prasowa została zorganizowana przed siedzibą Rafako S.A. 30 stycznia o 12.00.

Związkowcy stwierdzili, że „upadłość Rafako to ogromne szkody gospodarcze i społeczne nie tylko dla Śląska, ale także dla polskiej energetyki”, a brak przełomu w rozmowach rządową Agencją Rozwo-

ju Przemysłu z syndykiem oznacza zwolnienie 700 pracowników spółki.

ARP rozmawia, ale tempo się ślimaczy

Rafakowcy proszą premiera o interwencję, bo widzą, że bez niej Rafako przestanie istnieć. – Jesteśmy wdzięczni, że w końcu ruszyły zapowiadane przez Ministerstwo Aktywów Państwowych rozmowy Agencji Rozwoju Przemysłu z syndykiem. Wiemy, że Ministerstwo Aktywów Państwowych i ARP deklarowały wolę ratowania zakładu, jednak tempo tego procesu sprawia, że obecnie syndyk, który starał się zachować miejsca pracy, został zmuszony do rozpoczęcia zwolnień grupowych – napisali związkowcy w swoim liście.

Szef związków Marek Langer wyjaśnił, że w dotychczasowych działaniach główny akcjonariusz Rafako, spółka PBG, nie pozwo-



■ Związkowiec Marek Langer przyznał, że list do premiera Tuska to ostatnia deska ratunku dla Rafako

liła na doprowadzenie do bezwarunkowej konwersji zobowiązań firmy na akcje w podwyższonym kapitale zakładowym, co umożliwiłoby jej uratowanie.

Na koniec lutego fachowcy odejdą

Langer tłumaczył, że rafakowcom został już wyłączony apel do premiera, bo tylko premier dzisiaj może sprawić swoją interwencję, żeby przyspieszyć pracę

nad ratowaniem Rafako. Związkowiec przyznał, że MAP zgodnie z deklaracją doprowadziło do rozpoczęcia rozmów z ARP, jednak upływ czasu spowodował, że trzeba było zacząć zwolnienia – pracownikom wręczono już wypowiedzenia skuteczne na koniec lutego.

– Koniec lutego oznacza dla nas koniec pracy w tym zakładzie. Ale mam nadzieję, że tak nie będzie. Nie jest jeszcze za późno, jeszcze da się uratować ten zakład – mówił z nadzieją Marek Langer. Podkreślił, że Rafako z nowym właścicielem może stać się kluczowym ogniwem transformacji energetycznej w Polsce. Firma ma podpisane listy intencyjne ze wszystkimi firmami, które mają rozwijać energetykę jądrową.

”

Koniec lutego oznacza dla nas koniec pracy w tym zakładzie. Ale mam nadzieję, że tak nie będzie

MAREK LANGER



■ Załoga Rafako tłumnie przybyła na konferencję prasową związków zawodowych

Strata, której nie zniweluje się przez lata

Prezydent Jacek Wojciechowicz powiedział na wiecu pod Rafako, że nie wyobraża sobie, aby know-how, dorobek i załoga Rafako zostały w jakiś sposób zmarnowane. Wierzy w sprawczość premiera Donalda Tuska i decyzje, które uratują Rafako dla Raciborza i całej Polski. Starosta raciborski Grzegorz Swoboda podkreślił wartość kompetencji załogi Rafako SA. – Wraz z tymi ludźmi odejdą kompetencje tego

zakładu. Nie dopuścmy do tego. To będzie strata, jakiej nie zniweluje się przez lata – usłyszeli rafakowcy.

Przypomnijmy, Rafako S.A., w przeszłości największy pracodawca w Raciborzu, znajduje się w stanie upadłości. Postanowienie sądu uprawomocniło się. Syndyk zapowiedział przeprowadzenie zwolnień grupowych. W ciągu trzech miesięcy pracę straci 699 osób. Ponadto za niecałe pół roku akcje Rafako zostaną wycofane z obrotu giełdowego.

(red)



■ Raciborscy wóldarze podpisali się pod apelem związkowców

WRACA JUBILEUSZOWA XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025



WYSTAWCO!

Napisz do nas na

ekowystawa@nowiny.pl

i zgłoś swój udział w targach

Zarezerwuj swoje stoisko i dołącz do jednego z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

ORGANIZATOR:
Gmina
Pietrowice Wielkie



WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo
Nowiny



XX Ekowystawa Dom i Ogród Przyjazne Środowisku to wydarzenie łączące targi branżowe z ciekawą rozrywką. Dotychczasowe edycje każdorazowo przyciągały kilkadziesiąt tysięcy osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami i produktami związanymi z domem i technologiami grzewczymi. XX, jubileuszowa edycja, zostaje poszerzona o tematykę ogrodową. Wystawcy będą mogli zaprezentować swoje produkty i usługi szerokiemu gronu odbiorców, w tym osobom indywidualnym, firmom oraz instytucjom, które poszukują nowoczesnych rozwiązań w zakresie budownictwa, wyposażenia wnętrz, technologii grzewczych i ogrodów.

Dlaczego warto zainwestować w stoisko na XX Ekowystawie Dom i Ogród Przyjazne Środowisku?

Udział w targach to niepowtarzalna okazja do bezpośredniego kontaktu z klientami, wyróżnienia firmy na tle konkurencji, nawiązania relacji z partnerami biznesowymi.

1. Dotrzyj do szerokiego grona klientów i zwiększ sprzedaż

Ekowystawa przyciągała dotąd **ponad 30 000 odwiedzających**, w tym osoby indywidualne, właścicieli firm i instytucji publicznych, które **szukają ekologicznych** rozwiązań do domów, ogrodów i przedsiębiorstw. Dzięki stoisku masz szansę dotrzeć do nowych klientów, którzy szukają produktów i usług, a także możliwość prezentacji produktów na żywo i bezpośredniej interakcji z potencjalnymi klientami.

2. Buduj prestiż i wizerunek swojej firmy

Udział w XX Ekowystawie to doskonała okazja do **wzmocnienia wizerunku**, jako lidera innowacyjnych rozwiązań przyjaznych dla środowiska. Udział w tym wydarzeniu pozwala na **pozycjonowanie marki** jako odpowiedzialnej ekologicznie i zaawansowanej technologicznie.

3. Networking i nawiązanie cennych kontaktów

Targi to idealna przestrzeń do budowania relacji biznesowych. Zyskujesz możliwość spotkania się z potencjalnymi partnerami, dystrybutorami oraz **liderami branży**. Udział w wydarzeniu to także szansa na wspólne projekty, które mogą rozwijać Twój biznes w przyszłości.

4. Bezpośrednia interakcja z klientami

Dzięki stoisku na XX Ekowystawie masz możliwość bezpośredniego **zaprezentowania swoich produktów** i usług, co daje przewagę nad konkurencją. Klienci mogą obejrzeć Twoje rozwiązania, zadawać pytania, a także wyrazić swoje opinie, co pozwoli Ci lepiej dostosować ofertę do ich potrzeb.

5. Promocja i widoczność przed, w trakcie i po targach

Nasza strategia promocji wydarzenia obejmuje **szeroką kampanię** marketingową w mediach społecznościowych, prasie i w naszych portalach informacyjnych. Jako wystawca zyskasz **dodatkową promocję** swojej firmy w materiałach promujących targi oraz na stronach wydarzenia.

6. Dostęp do specjalistów i innowacji

XX Ekowystawa to także platforma do zapoznania się z nowinkami w branży budownictwa, ogrodnictwa i ekologicznych rozwiązań grzewczych. Wystawcy mają również okazję **nawiązać współpracę z ekspertami w swoich branżach**.



Napisz do nas na ekowystawa@nowiny.pl i zgłoś swój udział w targach

Szok w Łubowicach. Proboszcz się na portalu randkowym

W niedzielę proboszcz z Łubowic mówił z ambony: „Jest mi niezmiernie wstyd i bardzo was przepraszam, że zawiodłem wasze zaufanie”. Przeprosiny miały związek z jego wcześniejszymi słowami, gdy zaprzeczał pogłoskom na swój temat. W parafii mówiło się o jego profilu na jednym z portali randkowych. Obecnie ksiądz nie pełni już funkcji proboszcza parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Łubowicach, a mieszkańcy zastanawiają się, czy parafia otrzyma nowego duchownego.

Ksiądz najpierw zaprzeczył...

Skandal obyczajowy z proboszczem z Łubowic wstrząsnął parafią. Kapłan rozpoznano na portalu randkowym, mimo że zdjęcia były zrobione w taki sposób, by nie było widać twarzy. Sprawa ujrzała światło dzienne i dotarła do parafian z Łubowic, Grzegorzowic, Ligoty Książęcej i Brzeźnicy, tworzących wspólnotę parafialną, wywołując ogromne emocje. To jednak nie koniec – zdjęcia to tylko część materiałów, które miały trafić do sieci, pogłębiając skandal.

W gminie Rudnik sprawa zrobiła się głośna już jakiś czas temu. W niedzielę, 19 stycznia, głos zabrał sam proboszcz. Z ambony zaprzeczył, jakoby miał jakikolwiek związek z materiałami. – Zdecydowanie i jednoznacznie odcinam się od tych informacji – powiedział. Dodał, że po powiadomieniu przełożonych i konsultacji z prawnikiem, sprawa trafiła do odpowiednich organów ścigania.

– Odbieram to albo jako kiepski żart, który wymknął się spod kontroli, albo jako próbę zniszczenia mojego dobrego imienia – mówił. Prosił wiernych o modlitwę i wsparcie, by mógł zachować spokój i równowagę w tym trudnym czasie. Na koniec zapowiedział, że w najbliższym czasie ograniczy swoją aktywność do niezbędnego minimum. – Proszę o zrozumienie – zakończył.

... a później przyznał się do kłamstwa

Tydzień później proboszcz przyznał się do kłamstwa, potwierdzając, że informacje były prawdziwe. – Jest mi niezmiernie wstyd i bardzo was przepraszam, że zawiodłem wasze zaufanie. Zwłaszcza za to, że w ubiegłą niedzielę was okłamałem. Nie miałem dość odwagi, by powiedzieć prawdę i się przyznać. Nie stanąłem na wysokości zadania i nie udało mi się być tym, kim powinienem być jako kapłan – powiedział. Prosił Pana Boga o miłosierdzie,



■ Na zdjęciu kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Łubowicach (gm. Rudnik, powiat raciborski) FOT. PAWEŁ OKULOWSKI (3)

a wiernych o modlitwę i – jeśli to możliwe – o przebaczenie.

Zakomunikował również, że była to jego ostatnia msza święta. – Odchodzę z parafii i oddaję się do dyspozycji księdza biskupa – oznajmił. Mówił, że do piątku opiekę duszpasterską będą sprawować Ojcowie Oblaci, a później opiekę nad parafią przejmie kuria. – W najbliższych dniach spakuję osobiste rzeczy, przygotuję wszystko do przekazania parafii, zwłaszcza dokumenty, i wyprowadzę się z plebanii – zapowiedział.

Dziękował Radzie Parafialnej oraz wszystkim, którzy do końca próbowali go bronić – przez co, jak zaznaczył, narazili się na wiele nieprzyjemności. – Zostańcie z Bogiem – zakończył.

Sprawą zajmuje się Sąd Diecezji Opolskiej

Kościół w Łubowicach należy do Diecezji Opolskiej, gdzie temat jest dobrze znany. – Od pewnego czasu społeczność parafialną w Łubowicach bulwersowały informacje o istnieniu na



■ Parafię Łubowice tworzą cztery wioski gminy Rudnik: Łubowice, Grzegorzowice, Ligota Książęca i Brzeźnica

jednym z portali internetowych służących aranżowaniu spotkań towarzyskich konta, które wielu parafian identyfikowało jako należące do księdza proboszcza. Początkowo ksiądz zaprzeczał posiadaniu takiego konta, sugerując nawet kradzież tożsamości i próbę zniszczenia jego dobrego imienia. Jednak w ubiegłą niedzielę (26 stycznia – przy. red.) w komunikacie odczytanym podczas Mszy św. przyznał się wobec parafian, że profil ten jest niestety autentyczny i należy do niego – przyznał ks. Joachim Kobienia, rzecznik prasowy Kurii Die-

cezejalnej w Opolu.

Kobienia komentuje również rezygnację księdza z urzędu, zaznaczając, że oddał się do dyspozycji biskupa i przeprosił parafian za wywołane zgorzienie. Co dalej? – Biskup odwołał księdza z urzędu proboszcza i polecił mu zamieszkać w jednym z domów diecezjalnych, zakazując pełnienia jakichkolwiek posług duszpasterskich – wyjaśnia Kobienia.

Jak dodaje, obecnie zaistniała sytuacja jest wyjaśniana w Sądzie Diecezji Opolskiej i od tych ustaleń będą zależały dalsze działania, jakie podejmie

ksiądz biskup. – Dodam jeszcze, że były ksiądz proboszcz wyraził gotowość poniesienia wszelkich konsekwencji wynikających z jego postępowania i zadeklarował wolę podjęcia pokuty i przemiany – puentuje rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej w Opolu.

W głowie się nie mieści

Ksiądz pełnił posługę jako proboszcz w parafii w Łubowicach od sierpnia 2017 roku. Pojechaliśmy do Łubowic, aby porozmawiać z duchownym, najpierw udając się do kancelarii, a później na plebanie. Niestety, nikt nam nie otworzył. Jednak w ogłoszeniach duszpasterskich duchowny, oprócz informacji, że przez tydzień jego nieobecności opiekę nad parafią przejmą Ojcowie Oblaci z Kędzierzyna-Koźła, poinformował również, że kancelaria parafialna będzie nieczynna.

Wśród wiernych, z którymi rozmawiamy, duchowny był postrzegany jako dobry kapłan. Sama informacja wywołała jednak szok. – Dla mnie to katastrofa, w głowie się to nie mieści – przyznała jedna z osób. – Skoro takie potrzeby miał, to nie przystoi to do Kościoła... Mojemu dziecku udzielał Pierwszej Komunii, to nie powinno się zdarzyć – mówi parafianka. Widziała zdjęcia z portalu randkowego, filmików z udziałem duchownego nie, choć wie, że takie również krążą wśród mieszkańców. Dodaje jednak, że nie chciałaby ich widzieć. Przyznaje, że gdyby nie widziała tych zdjęć, nie uwierzyłaby. Parafianka ubolewa, że sprawa odbija się na parafii i trzymać kciuki, by biskup zdecydował o wysłaniu nowego proboszcza. Obawia się,

z ogłaszał



■ Próbowaliśmy porozmawiać z duchownym, udaliśmy się do Łubowic. Niestety, ani w kancelarii, ani na plebanii nikt nie otworzył.

że z powodu małej liczby powołań coraz więcej parafii będzie łączonych. Pytaliśmy rzecznika Kurii Diecezjalnej, ks. Joachima Kobienię, czy wyznaczono już nowego proboszcza, ale nie odpowiedział nam na to pytanie.

Ksiądz cieszył się szacunkiem

– Pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją, słyszałam o takich sprawach, ale nie w naszej parafii – mówi nasza rozmówczyni, ubolewając nad sytuacją. Przyznaje, że trudno było jej przekazać tę informację dzieciom, skłamała, mówiąc, że to naturalna zmiana, bo co kilka lat proboszcz się zmienia. – Jeden drugiemu zdjęcia podsyła, żyjemy w małej miejscowości – mówi. Przyznaje, że nie wie, co by zrobiła, gdyby jej dziecko powiedziało jej, że widziało roznegliżowane zdjęcia proboszcza. Chwali jednak postawę księdza, który przyznał się do winy, zamiast zamiatać sprawę pod dywan. – To duża odwaga, za to go podziwiam – ocenia. Mieszkańcy, jak dodaje, nie chcą rozmawiać na ten temat, bo sami nie wiedzą, jak się do tego zabrać.

Kobieta mówi, że przed wybuchem afery proboszcz cieszył się szacunkiem

wśród wiernych. – Ludzie go znali, jeszcze kilka dni temu chodził po kołędzie, rozmawiał z parafianami – zauważa. Zaskoczeniem jest dla niej, że ksiądz mógł dopuścić się takich czynów. – To nie pasuje do tego, jak go postrzegaliśmy – dodaje.

Wiele osób docenia odwagę księdza, który przyznał się do winy. – Zboczył w życiu, ale jest człowiekiem, jak każdy z nas, mylnym – usłyszeliśmy. – To był dla mnie szok, kiedy dowiedziałam się o tej sprawie – przyznaje jedna z osób, z którymi rozmawiamy na miejscu. Parafianie wiedzą, że w dzisiejszym świecie trudno ukryć takie rzeczy. – W erze komunikatorów łatwo jest, by coś się rozeszło, każdy może coś wysłać i wszystko wychodzi na jaw – zauważa nasz rozmówca.

Kolejna osoba, która dotarła do filmików z udziałem księdza, nie może uwierzyć, że to wszystko jest prawdą. Ksiądz, szczególnie w małych miejscowościach, jest jedną z najważniejszych postaci – to wokół parafii toczy się życie społeczności. Choć nie potępia księdza za jego pociągi seksualne, przyznaje, że całą sprawę odebrała źle.

Dawid Machacki

Patryk z Nędzy musi stawić czoła nowotworowi. Rodzina i szkoła proszą o wsparcie finansowe

Zaledwie 13-letni Patryk stanął przed największym wyzwaniem swojego życia, gdy zdiagnozowano u niego mięsaka Ewinga – groźny nowotwór kości i tkanek miękkich. – Dla nas świat się zatrzymał. Nie mogliśmy uwierzyć, że nasz syn musi zmierzyć się z taką chorobą! – piszą w emocjonalnym apelu rodzice chłopca na portalu siepomaga.pl.

Mięsak Ewinga to jedna z najcięższych diagnoz, z jakimi muszą zmierzyć się dzieci i młodzież. Choroba najczęściej atakuje kości, zwłaszcza w okolicach rąk, nóg, miednicy oraz żeber. Objawia się silnym bólem, obrzękiem, a czasem także złamaniami. Leczenie



■ Pomóż w walce o zdrowie Patryka! Każdy gest wsparcia jest bezcenny! – zachęcają rodzice

wymaga skomplikowanej terapii, obejmującej chemioterapię, radioterapię oraz chirurgię.

Rodzice Patryka opisują, jak wszystko potoczyło się

błyskawicznie – diagnostyka, biopsja, rozpoczęcie chemioterapii. Niestety, koszty związane z leczeniem chłopca są ogromne, a rodzina, mimo ogromnej determina-

cji, nie jest w stanie poradzić sobie z nimi samodzielnie. – Prosimy, wyciągnijcie do nas pomocną dłoń. Wierzmy, że dzięki wsparciu innych Patryk ma szansę pokonać tę chorobę i wrócić do normalnego życia – apelują rodzice.

W pomoc dla Patryka zaangażowała się również społeczność Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Nędzy, gdzie chłopiec uczęszczał do szkoły. Na swoich profilach społecznościowych placówka wystosowała apel: „Pokażmy, że razem możemy więcej! Pomóżmy Patrykowi wrócić do szkoły, do przyjaciół, do życia bez bólu”.

Pomoc można poprzez stronę: www.siepomaga.pl/patryk-les. (red)

Owacje na stojąco po koncercie kolęd w Nędzy

Orkiestra, składająca się z lokalnych muzyków, zaprezentowała bogaty repertuar tradycyjnych kolęd i pastorałek.

26 stycznia w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Nędzy odbył się Koncert Kolęd w wykonaniu Orkiestry Dętej Gminy Nędza pod batutą Krzysztofa Fulneczka. Dźwięki instrumentów dętych wypełniły przestrzeń świątyni. – Szczególne wrażenie zrobiły ciekawe aran-

żacje, solowe partie trąbek oraz aksamitne brzmienie saksofonu, które dodały kolędom nowego wymiaru – podkreśla Gminne Centrum Kultury w Nędzy, współorganizator wydarzenia wraz z gminą. Koncert zakończyły owacje na stojąco. – To wydarzenie było pięknym przypomnieniem o sile muzyki w łączeniu ludzi i podkreśleniu istoty świątecznego czasu – podsumowuje GCK.

(d)



■ Orkiestrą dyryguje Krzysztof Fulneczek FOT. GCK NĘDZA

Nędza w liczbach. Spadek mieszkańców i zgonów w 2024 roku

W 2024 roku liczba mieszkańców gminy Nędza zmniejszyła się o 174 osoby, a trend ujemnego przyrostu naturalnego utrzymał się.

W ciągu roku liczba mieszkańców gminy Nędza zmniejszyła się o 174 osoby – wynika z danych ewidencji ludności. Na koniec 2024 roku na pobyt

stały zameldowanych było 6655 osób, podczas gdy rok wcześniej liczba ta wynosiła 6829. Spadła również liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt czasowy – z 114 do 111.

W gminie utrzymuje się trend ujemnego przyrostu naturalnego – w 2024 roku urodziło się 47 dzieci (najczęściej nadawane imiona

to Magdalena, Iga, Zosia oraz Antoni, Jakub, Jan), a zmarło 71 osób. Choć liczba zgonów była niższa niż w 2023 roku (wtedy odnotowano 85 zgonów), to liczba urodzeń również spadła – o 3 w porównaniu do poprzedniego roku.

Tradycyjnie zaglądamy do danych Urzędu Stanu Cywilnego w Nędzy. W 2024

roku zarejestrowano 29 ślubów, czyli o 6 więcej niż rok wcześniej. Wśród nich 13 to śluby cywilne, 14 konkordatowe, a 2 to małżeństwa zawarte za granicą i umiejscowione w rejestrze. Z kolei w ewidencji ludności odnotowano 7 rozwodów.

(mad)

Ile kosztuje utrzymanie kursów PKS w powiecie?

Radni powiatowi poznali prognozę kosztów utrzymania kursowania autobusów PKS po Raciborszczyźnie. Największe obciążenie ponosi budżet Powiatu.

Płacą za wozokilometry

Samorząd powiatowy wykląda 1 mln zł. Ponad pół miliona muszą się dołożyć gminy: Kornowac, Nędza i Kuźnia Raciborska. Takie wydatki czekają też budżet Gminy Rudnik, choć na razie założono je na poziomie o połowę niższym. Ponad czterysta tysięcy złotych dołożą do PKS-u Gminy Krzyżanowice oraz Pietro-

wice Wielkie. Najniższe obciążenie przewidziano dla budżetu Krzanowic, które muszą rezerwować mniej niż dwieście tysięcy złotych. Do tej puli pieniędzy trzeba doliczyć cztery i pół miliona złotych z rządowego Funduszu Przewozów Autobusowych.

Nawet opozycja docenia

– Mamy najtańszy trans-

port międzygminny w Polsce – twierdzi starosta raciborski Grzegorz Swoboda. W sąsiednich samorządach nakłady są wyższe o milion złotych. Nawet opozycyjny radny Łukasz Mura przyznał staroście – w trakcie obrad styczniowej komisji budżetowej – że działalność powiatowego PKS-u to dobry interes dla podatników.

(ma.w)



■ Starosta raciborski Grzegorz Swoboda twierdzi, że PKS wozi między gminami najtaniej w Polsce

Starosta Grzegorz Swoboda nie zgadza się z opiniami płynącymi z rady miasta, że to Powiat bardziej korzysta na współpracy samorządów – powiatowego z miejskim. Do rangi symbolu urosła proporcja nakładów na utrzymanie miejsko-powiatowej biblioteki. Miasto wydaje na nią kilka milionów złotych, a Powiat dokładnie 80 tys. zł.

Działki, budynki, odstąpienia

Włodarz Powiatu wskazał, że autorzy takich opinii zapominają o tym, że to ze starostwa płyną środki na utrzymanie miejskiego budynku w Miedoni. Mieści

Nie tylko biblioteka łączy Powiat z samorządem miejskim

się tam ośrodek opiekujący się samotnymi matkami – Maja. – Nieodpłatnie przekazaliśmy działki pod budowę osiedla bloków komunalnych przy ul. Łąkowej – wylicza kolejny efekt działań na rzecz stolicy powiatu. Wskazuje też na darowiznę podatku od nieruchomości wykorzystanej pod dojazd do strefy gospodarczej. – W naszych placówkach MDK, czy w PCS mamy najwięcej dzieci z Raciborza, można mówić o 90% korzystają-



■ Przewodniczący rady powiatu raciborskiego Tomasz Cofała krytykuje próby sprowadzania polityki samorządu do „kotta czarownic”

cych. Prowadzimy też w pełni rozgrywki Szkolnego Związku Sportowego – zauważa G. Swoboda.

Ze szpitala korzystają wszyscy

Włodarz dziwi się, że współfinansowanie nowej klimatyzacji w poradniach szpitalnych wzbudza w urzędzie miasta kontrowersje. – Powiat dołożył ostatnio 7 mln zł do działalności szpitala. Zależy nam na uruchomieniu tam nowej

neonatologii, rozwoju porodówki i chirurgii. Z tego wszystkiego korzystają też mieszkańcy Raciborza – podkreślił w trakcie obrad komisji budżetowej G. Swoboda.

Szef rady Tomasz Cofała także uważa, że wokół starostwa tworzy się złą atmosferę. – Że my tu coś knujemy, handlujemy, tworzy się jakiś kocioł czarownic. To błędne myślenie – podkreślił na tym posiedzeniu Cofała.

(ma.w)

Darowizna z warunkiem i celem społecznym

– To nie jest żadne upychanie nieruchomości prezydentowi. My chcemy dobrze dla Markowic, mieszkańców powiatu – tłumaczył starosta Grzegorz Swoboda członkom komisji budżetu potrzebę darowania Miastu starej

wilii z ośrodkiem zdrowia.

Zabrakło kupców

Powiat przekazuje swoją nieruchomość z obwarowaniem, że musi być w niej prowadzona dalej konkretna działalność – usługi zdrowotne.

Wątpliwości zgłosił tu radny Łukasz Mura. – Tracimy na tym – ocenił operację zaplanowaną na linii Powiat-Miasto.

Budynek należący do Powiatu wyceniono na pół miliona złotych. Próba jego sprzedaży nie powiodła

się. Zwrócono się do magistratu, by ten nabył go za trzysta tysięcy złotych, ale prezydent Jacek Wojciechowski nie skorzystał z oferty. Wyraził zainteresowanie bezpłatnym przejęciem. Wstępne szacunki przewidują, że w remont willi w

Markowicach trzeba włożyć milion złotych.

Przykład z przeszłości

Wicestarościna Ewa Lewandowska wyjaśniła, że Powiat realizuje cel społeczny.

Przewodniczący rady po-

wiatu Tomasz Cofała dodał tu, że przed laty Powiat sprzedał budynek z przychodniami przy Ocickiej i tam również zawarto warunek, że kontynuowane będą tam usługi zdrowotne, co dzieje się do dziś.

(ma.w)

PULS 4 lutego 2025 roku SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

nowiny
ŻORSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI nowiny.pl



Co dalej z radą seniorów w Nędzy?

Seniorzy z Nędzy postulują utworzenie rady, podobnej do tych funkcjonujących m.in. w Raciborzu czy Rybniku. Proces jej powołania napotyka jednak trudności, ponieważ wojewoda unieważnił uchwałę podjętą przez radnych gminy. Jakie decyzje podejmie lokalny samorząd w tej sprawie?

Rada już była, ale później już nie powróciła

W Nędzy o powołaniu rady seniorów mówi się od lat. Rada została pierwotnie powołana w 2014 roku, jednak wojewoda śląski zażądał stwierdzenia jej nieważności, uznając ją za niezgodną z obowiązującymi przepisami. W wyniku wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z czerwca 2016 roku rada przestała istnieć.

Temat powrócił w 2019 roku. Inicjatorami byli przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych oraz Zarządu Kół Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Nędzy i Babcic. Wskazywali, że od momentu wydania orzeczenia rada seniorów nie działa w ramach przepisów samorządowych. Uważali, że powołanie rady stanowiłoby odpowiedź na wyzwania związane z aktywizowaniem rosnącej liczby seniorów w Polsce.



■ Rady seniorów to powszechnie działające organy, w tym jedna funkcjonująca przy Marszałku Województwa Śląskiego. Śląska Rada Seniorów, pełniąca rolę opiniotwórczą i składająca się z maksymalnie 20 członków, koncentruje się na wzmacnianiu oraz rozwoju regionalnej polityki senioralnej. FOT. PATRYK PYRLIK / UMWS

Lokalna władza nie była jednak przychylna tej inicjatywie. Wójt Anna Iskała argumentowała, że w gminach o podobnej wielkości do Nędzy, gdzie zaangażowanie seniorów w różne organizacje jest już tak duże, powołanie dodatkowego ciała mogłoby nie wniesić nic nowego. Zwracała uwagę, że te same osoby często działają w różnych organizacjach, a utworzenie kolejnej rady mogłoby jedynie powielać już istniejący ruch. Wójt podkreślała, że działające organizacje, takie jak Uniwersytet Trzeciego Wieku czy rady sołeckie, skutecznie wspierają aktywność seniorów.

Stanowisko w tej spr-

wie wypracowała także komisja skarg, wniosków i petycji działająca przy Radzie Gminy Nędza, która wówczas zajmowała się tematem. Stwierdzono, że tworzenie nowego ciała, bez precyzyjnie określonych kompetencji i celów, jest nieuzasadnione. – Działające prężnie stowarzyszenia oraz inne organizacje skupiających ludzi w podeszłym wieku, np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, czy rady sołeckie, umożliwiają samorealizację oraz ambicje poszczególnych członków. Rada gminy ze swojej strony ma te organizacje na uwadze, m.in. poprzez planowanie odpowiednich środków w

budżecie gminy. W związku z powyższym tworzenie Rady Seniorów nie znajduje uzasadnienia – argumentowano wówczas.

Organ powołano w nowej kadencji, ale z komplikacjami

Temat powrócił do nędzańskiego samorządu wraz z nową kadencją – nowym wójtem i radą gminy. Do urzędu wpłynął wniosek w tej sprawie, podpisany przez 50 mieszkańców gminy, którzy ukończyli 60. rok życia. Przedłożona uchwała w tej kwestii została przegłosowana na listopadowej sesji zeszłego roku, w pełni zgodnie z oczekiwaniami seniorów.

Ustalono, że Rada Seniorów Gminy Nędza będzie organem o charakterze konsultacyjnym, doradczym oraz inicjatywnym w zakresie uchwałodawczym, a jej celem będzie zwiększenie zaangażowania seniorów w sprawy lokalnej społeczności. Wybory miały się odbyć po wydaniu przez wójta Leszka Pietrasza stosownego zarządzenia, ale przedtem uchwała miała zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. Niestety, wojewoda unieważnił uchwałę, co skutkuje tym, że do wyborów nie dojdzie – przynajmniej na razie.

– W toku badania legalności przedmiotowej uchwały organ nadzoru uznał, iż jest ona niezgodna z prawem i powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego w całości – napisała w Rozstrzygnięciu Nadzorczym Wojewody Śląskiego zastępca Dyrektora Wydziału Nadzoru Prawnego, Iwona Andruszkiewicz.

O co chodzi? Uchwała Rady Gminy Nędza została uznana za nieważną, ponieważ, według Iwony Andruszkiewicz, rada przekroczyła swoje kompetencje, ustalając szczegóły organizacji wyborów do Rady Seniorów, które są w gestii wójta. Dodatkowo, rada określiła zadania Rady Seniorów, mimo że zostały

one już precyzyjnie określone przez ustawodawcę. W uchwale znalazły się także przepisy zmieniające zasady obsługi administracyjnej Rady Seniorów, co było sprzeczne z ustawą. Te błędy spowodowały, że uchwała nie może obowiązywać.

Co na to gmina?

Zapytaliśmy w Urzędzie Gminy Nędza, czy planowane są dalsze działania mające na celu powołanie Rady Seniorów Gminy Nędza. Jeśli tak, to kiedy można spodziewać się konkretnych kroków? Jeśli nie, to z jakich powodów odstąpiono od realizacji tego zamierzenia?

Sekretarz Krystian Dolipski wyjaśnia, że w związku z rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody, które stwierdziło nieważność uchwały oraz nadanie jej statutu, decyzja ta nie zostanie zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. – Po przeanalizowaniu rozstrzygnięcia o którym mowa powyżej, przystąpiono do prac związanych z przygotowaniem nowego projektu uchwały dotyczącej utworzenia Rady Seniorów Gminy Nędza oraz nadania jej statutu zgodnie z procedurą dotyczącą podejmowania uchwał stanowiących akt prawa miejscowego – wyjaśnił. (mad)

Dbającemu o swoje interesy nie dzie

Trudne sytuacje rodzinne. Dziadkowie i wnuki

Obraz babci i dziadka często przedstawiany jest sielankowo. Kochająca rodzina, dziadkowie, mający dużo cierpliwości do swoich wnucząt, przekazujący im swoją miłość i doświadczenie. Ale bywają niestety też sytuacje trudne, w których brak miejsca na takie obrazy, gdy np. rodzina żyje w rozdzieleniu, a rodzice wnuków walczą między sobą, utrudniając kontakty dziadków z dziećmi albo nie płacą alimentów na swoje dzieci. Jak w tej sytuacji mają zachować się dziadkowie? Jakiej mają prawa i obowiązki? Co zrobić np. gdy była synowa utrudnia kontakty z wnukami?

Czy można ustalić kontakty dziecka z dziadkami?

W sądach toczy się wiele spraw o ustalenie kontaktów dzieci z ich rodzicami (tymi z którymi nie mieszkają stale), ale toczą się również

sprawy o ustalenie kontaktów z dziadkami. Dzieci mają bowiem prawo do kontaktu ze swoją rodziną, tak jednego, jak i drugiego rodzica, w tym oczywiście z dziadkami. Sytuacji, kiedy babcia czy dziadek występują do sądu o uregulowanie kontaktów może być wiele. Może być np. tak, że umiera ojciec dziecka (syn dziadków), a synowa wyprowadza się z wielopokoleniowego domu, w którym wszyscy dotychczas mieszkali wspólnie i odcina się od dziadków, uniemożliwia im kontakt z wnukiem. W innym przypadku dochodzi do rozwodu rodziców dziecka i np. matka wyprowadza się z dzieckiem i nie chce aby miało ono kontakt z dziadkami ze strony ojca. Oczywiście dla dziadków, którzy są silnie związani z wnukiem, ponieważ dotychczas aktywnie uczestniczyli w życiu dziecka, jest to trudne emocjonalnie, bo np.

wcześniej dziecko spędzało z nimi bardzo dużo czasu gdy jego rodzice pracowali. Dziadkowie chcieliby w takich sytuacjach nadal mieć kontakt z wnukiem, spędzać z nim czas.

Co mogą zrobić?

Mogą wystąpić do sądu rodzinnego o uregulowanie kontaktów z wnukiem. Sąd rozstrzygając sprawę będzie miał na względzie przede wszystkim dobro dziecka, bo to ono zawsze jest najważniejsze. Jeśli więc dziadkowie przyczyniali się do wychowania wnuka – opiekowali się nim, odbierali ze szkoły, uczestniczyli w jego codziennym życiu, byli z nim w bliskiej relacji emocjonalnej sąd przychyli się do wniosku dziadków. Oczywiście sąd zbada również czy nie zachodzą przesłanki negatywne ku takiemu rozstrzygnięciu (np. czy dziadkowie w trakcie wspólnego zamieszkiwania znęca-

li się nad wnukiem). Dobro dziecka jest zawsze nadrzędną wartością, zarówno przy ustalaniu kontaktów z dziadkami, jak i z rodzicami. Konflikty między dorosłymi nie mogą być przenoszone na dziecko.

Czy sąd to jedyna droga do uregulowania kontaktów dziadków z wnukami?

Nie. Jeśli rodzice dziecka i jego dziadkowie rozmawiają ze sobą i potrafią podejmować racjonalne decyzje mające na względzie przede wszystkim dobro dziecka, to nie jest potrzebne uregulowanie kontaktów przez sąd. Mogą oni sami dowolnie umówić się, kiedy dziadkowie będą spotykać się z wnukami. Mogą to być ogólne ramowe zasady (np. odbierają dziecko ze szkoły w każdy wtorek i spędzają z nim popołudnie do godz. 18.00) albo każdorazowo umawiają się telefonicznie, kiedy takie spotkanie będzie

miało miejsce. Takie ustalenia między dziadkami i rodzicami bez ingerencji sądu jest to najlepsza z możliwych opcji, bo opiera się na dojrzałości, zaufaniu i trosce o dobro dzieci. Daje też zarówno dziadkom jak i rodzicom pewną stałość i możliwość np. zaplanowania swojego czasu. Ale nie zawsze jest to możliwe. Oczywiście, trzeba również podkreślić, że nie zawsze jedynie rodzice są „winni” trudnych relacji. Dziadkowie muszą również uszanować rolę rodzica. Nie mogą też w trudnych sytuacjach (np. rozwodowych) nastawiać dziecka przeciwko drugiemu rodzicowi.

Co zrobić jeśli jednak rodzice i dziadkowie nie potrafią się porozumieć, a nie chcą ingerencji sądu?

Udać się do mediatora. Jest to osoba zewnętrzna dla problemu, która nie zajmuje stanowiska ani po stronie rodzica, ani żadnego

z dziadków. Pomaga usłyszeć wzajemne argumenty i wyjść z impasu. Ale co ważne to nie mediator decyduje arbitralnie jak to ma miejsce w sądzie, to strony same, przy pomocy mediatora wypracowują rozwiązanie. Mediacja jest dobrowolna i poufna. A to oznacza, że mediator nie będzie nikogo przymuszał, ani mówił, że czyjeś rozwiązanie jest lepsze. Poufność mediacji daje z kolei poczucie bezpieczeństwa. Warto wiedzieć, że mediator bez zgody obu stron nie będzie mógł być świadkiem w sądzie, a sąd jeśli sprawa trafiłaby do niego nie będzie brał pod uwagę zgłoszonych przez którąś ze stron propozycji jeśli nie znalazły odzwierciedlenia w ugodzie. Chodzi o to, by uczestnicy mediacji nie bali się, że to co powiedzą w trakcie mediacji zostanie wykorzystane przeciwko nim. Ma to duże znaczenie zwłaszcza przy mocno skon-

REKLAMA

W GABINECIE DENTAL MED

oferujemy pacjentom pełny zakres usług stomatologicznych:

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne także z użyciem implantów
- ortodoncja
- profilaktyka

WŁCZKOWSKI
DENTAL MED

W NASZEJ PRZYCHODNI STOSUJEMY DWA SYSTEMY IMPLANTOLOGICZNE:

- szwajcarski system ITI z wykorzystaniem implantów Straumann -jeden z najbardziej znanych i cenionych na świecie,
- francuski system Euroteknika, w którym zachowane są proporcje pomiędzy ceną a jakością.

Z kolei najnowocześniejszym rozwiązaniem w protetyce, są korony cyrkonowe, frezowane komputerowo, które nie wywołują odczynów alergicznych. W tym celu stosujemy system CAD/CAM, który zapewnia najlepszy i najtrwalszy efekt estetyczny i cechuje się dużą wytrzymałością. Ta metoda, od lat jest stosowana z dużym powodzeniem w naszym gabinecie.

Zapraszamy do odwiedzenia Dental Med i skorzystania z konsultacji dentystycznej oraz dalszego leczenia

DENTAL-MED

Ul. Teligi 27A

44-304 Wodzisław Śląski

Tel. 515 170 768, +48 32 456 94 82

eje się krzywdą

fliktowanych rodzinach. Jeśli mediacja kończy się, a tak jest bardzo często, wspólnymi ustaleniami, mediator sporządza ugody, którą podpisują strony. Ugoda ma jak najbardziej odpowiadać temu, co strony ustaliły i co chcą osiągnąć, to jest ich porozumienie, one są jego autorami. Nie może być jedynie sprzeczna z prawem. Taka ugoda składana jest do sądu rodzinnego, który ją zatwierdza. Zatwierdzona przez sąd ugoda mediacyjna ma taką samą moc jak wyrok sądu. Często wystarczy jedno lub dwa spotkania u mediatora aby wypracować porozumienie, tymczasem sprawa sądowa to często wielomiesięczne oczekiwania na rozstrzygnięcie, bo to przecież kolejne terminy posiedzeń wyznaczane co kilka miesięcy i długie postępowanie dowodowe, przesłuchiwanie świadków itd. Warto zacząć od mediacji.

Droga sądowa zawsze pozostaje, a może się okazać, że wcale nie będzie potrzebna. Warto też zauważyć, że we wniosku do sądu trzeba wskazać czy wcześniej prowadzono mediację, a jeśli nie to dlaczego; jest to element niezbędny takiego wniosku.

Czy to prawda, że dziadkowie mogą być obciążeni alimentami na wnuki?

Tak, w niektórych sytuacjach tak. Alimenty dla małoletniego dziecka od dziadków to temat często rodzący wiele emocji na gruncie rodziny. Zdarza się tak, że rodzic nie żyje albo uchylił się od płacenia alimentów lub nie ma ich za co płacić. I wtedy u drugiego rodzica pojawia się myśl, że to może dziadkowie będą partycypować w utrzymaniu dziecka. Bywa niestety również tak, że zdenerwowany rodzic w złości oświadcza dziadkom,

że skoro ich syn czy córka nie płaci alimentów to zostaną zmuszeni przez sąd do płacenia..

Zacząć trzeba od tego, że zawsze w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny (obowiązek utrzymania i wychowania dzieci) spoczywa na rodzicach, a nie na dziadkach. Obowiązek alimentacyjny dziadków jest subsydiarny wobec obowiązku rodziców i powstaje dopiero wówczas, gdy:

- 1) brak jest osoby zobowiązanej w bliższej kolejności (rodzica),
- 2) lub gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi
- 3) lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu dziecku środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Mowa tu o takich sytuacjach jak np. ojciec dziecka nie

żyje (a matka nie jest w stanie sama utrzymać i wychować dziecka), nie wiadomo gdzie ojciec przebywa i nie płaci alimentów albo nie można od niego wyegzekwować alimentów nawet przez komornika. Przesłanki te są badane przez sąd. Nie zachodzi tu automatyczne przełożenie. Alimenty od ojca nie są automatycznie „przenoszone” na dziadka czy babcię. Dziadkowie bowiem mogą być zobowiązani jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają ich możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu ich usprawiedliwionych potrzeb. Muszą sami mieć za co żyć. Co więcej, ich obowiązek może polegać także na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka. Każdorazowo więc zarówno samą zasadność orzeczenia obowiązku alimentacyjnego, jak i jego wysokość podlegają ocenie

NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

sądu. Również w tej sytuacji możliwe jest zawarcie ugody mediacyjnej w zakresie alimentów od dziadków, która po jej zatwierdzeniu przez sąd posiada klauzulę wykonalności, co daje rodzicowi pewność, że gdy dziadkowie nie będą się wywiązywać z ugody to rodzic może wyegzekwować alimenty od nich przez komornika. Z drugiej strony ugoda mediacyjna daje dziadkom pewność, co do tego w jakiej wysokości będą partycypować w kosztach utrzymania wnuka czy wnuczki i to „ile”, będzie odpowiadało ich możliwościom majątkowym.



REKLAMA



DPS Złota Jesień

Stać Cię na pobyt u nas!

Dom Pomocy Społecznej „Złota Jesień” w Raciborzu jest miejscem dla osób wymagających stałej, całodobowej opieki, nie mogących funkcjonować samodzielnie. To miejsce bezpiecznej opieki i komfortowego życia dla Ciebie i Twoich Bliskich. U nas spokój, opieka i komfort spotykają się z Troską o drugiego człowieka.

To najlepszy wybór w powiecie raciborskim!

Zaopiekujemy się każdą potrzebującą osobą

ZADZWOŃ I ZAPYTAJ

o szczegóły naszych pracowników!



Dom Pomocy Społecznej „Złota Jesień”

47-400 Racibórz, ul. Grzonki 1

tel. 32 415 31 36

32 415 86 88

32 415 20 01

www.zlota-jesien-dps.pl

Potrzebujesz opieki i chcesz zamieszkać w naszym Domu?

1. **Zadzwoń do nas i zapytaj o szczegóły przyjęcia**
2. **Po konsultacji z nami złóż podanie w Ośrodku Pomocy Społecznej**
3. **Poczekaj na dopełnienie procedur w OPS**
4. **Odpłatność i Twoje dochody nie determinują Twojego przyjęcia!**

(70% dochodu będzie wpisane na poczet Twojego utrzymania, a pozostałą kwotę uzupełnia Gmina lub najbliższa rodzina zgodnie z przepisami)



Oferujemy komfortowe warunki dla mieszkańców:

- ▶ **Całodobową opiekę wykwalifikowanego personelu**
- ▶ **Pokoje jedno i dwuosobowe z łazienką**
- ▶ **Opiekę medyczną, rehabilitację i fizykoterapię**
- ▶ **Zaplecze lokalowe: jadalnia, biblioteka, świetlica, fryzjer, pralnia, sklepik, kawiarenka, kaplica, zielony ogród**
- ▶ **Wyjazdy integracyjne i aktywności dla mieszkańców**

Co to jest renta wdowia, komu przysługuje i jak uniknąć błędów przy składaniu wniosków?

Renta wdowia jest przeznaczona dla wdów i wdowców, którzy mają prawo do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, z których jedno stanowi rentę rodzinną po zmarłym małżonku. Aby móc ją pobierać, należy spełnić określone warunki. Podpowiadamy, jak prawidłowo wypełnić wniosek, aby uniknąć błędów.

Prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu czyli tzw. „renty wdowiej” przysługuje osobie, która ma prawo do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, w tym renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Dotychczas mogła pobierać tylko jedno z tych świadczeń: wyższe lub wybrane.

Od lipca renta wdowia dla uprawnionej osoby to połączenie dwóch świadczeń: 15 proc. własnego świadczenia i cała renta rodzinna, którą otrzymuje wdowiec czy wdowa lub odwrotnie 100 proc. swojego świadczenia

np. emerytury i 15 proc. renty rodzinnej. Od 1 stycznia 2027 r. drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 proc. do 25 proc. Co ważne, wysokość sumy świadczeń ustalonych w zbiegu – czyli renty wdowiej – nie może przekroczyć trzykrotności kwoty najniższej emerytury, tj. obecnie do końca lutego 2025 r. to 3 x 1780,96 zł, czyli łącznie 5342,88 zł.

– Samo bycie wdową czy wdowcem nie wystarczy do uzyskania prawa do renty wdowiej. Renta wdowia będzie przyznawana na wniosek po spełnieniu określonych warunków – wyjaśnia Beata Kopczyńska, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim. – Trzeba mieć ukończony powszechny wiek emerytalny, wynoszący 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn, pozostawać we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka, nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż

przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna). To oznacza, że wdowa, która nabyła prawa do renty rodzinnej w wieku 40 czy 50 lat nie będzie miała prawa do renty wdowiej – mówi.

Ze zwiększenia nie skorzystają także osoby, które pozostają obecnie w związku małżeńskim.

Pośpiech nie jest dobrym doradcą, bo jak mówią pracownicy ZUS, wśród osób składających dokumenty o rentę wdowią, którzy chcą to zrobić jak najszybciej, bez uważnego wczytania się w treść informacji, klienci zaznaczają złe odpowiedzi, albo w ogóle nie wypełniają rubryk. Konsekwencją tego może być wydanie decyzji odmownej, bo zgodnie z podanymi w formularzu odpowiedziami, wnioskodawca nie spełnia warunków albo może wydłużyć postępowanie w przyznaniu świadczenia. Takim błędem, który się powtarza i na co zwrócili

uwagę pracownicy rybnickiej sali obsługi klienta to część rubryk na stronie 3 wniosku, w pozycji oświadczenie wnioskodawcy.

Klienci, którzy przy informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie” zaznaczają odpowiedź „nie”. Taka odpowiedź może skutkować wydaniem decyzji odmawiającej przyznania renty wdowiej, bo warunkiem jest posiadanie prawa do co najmniej dwóch świadczeń.

– W tym pytaniu chodzi o to, czy klient ma przyznane swoje świadczenie (np. emeryturę), które zostało zawieszone, gdyż kiedyś wybrał rentę rodzinną – jako korzystniejsze finansowo świadczenie. To samo dotyczy sytuacji, gdy klienci dopiero składają wniosek o swoje świadczenie. Jeśli mieliśmy prawo do swojej emerytury, ale została zawieszona albo złożyliśmy

wniosek o przyznanie swojego świadczenia, bo do tej pory nie występowaliśmy o nie – to wówczas trzeba zaznaczyć odpowiedź „tak”. Odpowiedź na „nie” powoduje, że klient nie spełnia warunku do przyznania renty wdowiej – dodaje rzeczniczka. – Dlatego warto uważnie, na spokojnie przeanalizować wniosek, by udzielić właściwych odpowiedzi – podkreśla Beata Kopczyńska.

Inny błąd w wypełnianiu wniosku, na który zwracają uwagę pracownicy ZUS to w rubryce na stronie 3 – w pozycji oświadczenie wnioskodawcy – „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie” – klienci najczęściej pomijają udzielenie odpowiedzi na to pytanie dotyczące zagranicznych instytucji i zostawiają tą pozycję pustą. – Takie wypełnienie formularza ERWD spowoduje konieczność prze-



■ – Samo bycie wdową czy wdowcem nie wystarczy do uzyskania prawa do renty wdowiej. Renta wdowia będzie przyznawana na wniosek po spełnieniu określonych warunków – wyjaśnia Beata Kopczyńska, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

prowadzania postępowania wyjaśniającego, co może wydłużyć przyznanie świadczenia – podkreśla rzeczniczka.

Kolejna ważna informacja, w którą klient powinien się wyposażać wypełniając wniosek o rentę wdowią, to numer rachunku bankowego na jaki ma być wpłacane świadczenie. To ważna rubryka, której nie powinno się pomijać. Dlatego w tym miejscu również należy uzupełnić rubrykę o numer konta bankowego.

(oprac. d)

Kredyt gotówkowy z prowizją 0%

Żory, ul. Rynek 21

czynne pon.–pt. 9:00–16:00

tel. 693 920 950 (koszt zgodny z taryfą operatora)

Racibórz, ul. Długa 8

czynne pon.–wt. 8:30 – 16:30

środa 9:00–17:00

czw.–pt. 8:30–16:30

tel. 609 069 639 (koszt zgodny z taryfą operatora)

Przyjdź do oddziału i sprawdź naszą propozycję **a otrzymasz niespodziankę**
Zadzwoń i dowiedz się więcej!



¹ Dla kredytu gotówkowego oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładowego reprezentatywnego na dzień 27.09.2024 r. ustalonego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim są następujące: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 20 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu: 9,99%; całkowity koszt kredytu 5 490,58 zł obejmuje: prowizję: 0 zł, odsetki: 5 490,58 zł, opłatę za przekazanie środków: 0 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 10,46%, czas obowiązywania umowy: 60 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 25 490,58 zł; wysokość 59 miesięcznych równych rat 424,84 zł ostatnia rata w wysokości 425,02 zł. Jeśli skorzystasz z usługi dodatkowej PUB, do wysokości raty kredytu doliczymy opłatę 11,99 zł. Jeśli skorzystasz z ubezpieczenia, stopę oprocentowania kredytu obniżymy do 9,69%, RRSO zmienimy na 15,66% i raty miesięczne zmienią się na 472,03 zł, ostatnia rata na 471,70 zł. Propozycja dotyczy Mistrzowskiego Kredytu Gotówkowego z wnioskowaną kwotą od 10 000 zł do 35 000 zł z maksymalnym okresem kredytowania 60 miesięcy i dostępna jest dla pełnoletnich osób fizycznych, które posiadają pełną zdolność do czynności prawnych oraz przynajmniej 12 miesięcy pozytywnej historii kredytowej w BIK i dla których będzie to pierwszy kredyt w naszym banku.

Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu konsolidacyjnego z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

REKLAMA

ZAĆMA?!

USUWANIE ZAĆMY NA ŚLĄSKU

0 zł

bez dodatkowych kosztów

**Bezpłatnie
otrzymasz:**

- ✓ zabieg w prywatnej klinice
- ✓ soczewki z filtrami
również toryczne
- ✓ transport busem na zabieg
i kontrolę
- ✓ badania kontrolne
- ✓ posiłek, woda, herbata, kawa



ZOBACZ ŚWIAT W PEŁNYCH KOLORACH

KLINIKA OPTYCZNO - OKULISTYCZNA
OneDayClinic
... jakość **wyraźnie** widoczna

sprawdź nasze
lokalizacje



+32 728 03 98
www.onedayclinic.pl



PANAWIT

TYLKO TO, CO
POTRZEBNE



Suplement diety jest środkiem spożywczym, którego celem jest uzupełnienie normalnej diety. Suplement diety nie ma właściwości leczniczych. Zróżnicowana i zrównoważona dieta oraz zdrowy tryb życia są ważne dla zdrowia. Informacje o dawkowaniu i składzie produktu opublikowano na stronie panawit.pl. Nie należy przekraczać zalecanej dziennej porcji.

Oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim tworzy zespół specjalistów z ambitnymi planami. Jakie są najczęstsze urazy z jakimi na oddział trafiają pacjenci? Jakie nowe zabiegi wprowadzają lekarze? Na te i inne pytania odpowiadają specjaliści ortopedii i traumatologii narządu ruchu kierujący oddziałem: Radosław Duda i Marcin Kulka.

– **Szymon Kamczyk**. – Na przełomie kwietnia i maja zeszłego roku rozpoczął pracę nowy zespół lekarzy oddziału „ortopedii”. Od tego czasu zaczęły pojawiać się liczniejsze niż wcześniej pozytywne opinie. Zdążyliście już okrzepnąć i poznać specyfikę tego miejsca?

– **Marcin Kulka** – Jak najbardziej, raczej lekarze zgodnie twierdzą, że atmosfera pracy jest pozytywna. Patrzymy w przyszłość i planujemy, co jeszcze możemy osiągnąć. Specyfika naszego szpitala jest taka, że dzia-

łamy w ramach dostępnych godzin. Dlatego też zaczynamy pracę wcześniej rano, aby robić to, co sobie zaplanowaliśmy. Czasami brakuje czasu, dlatego planujemy operować też w godzinach popołudniowych – oczywiście poza zabiegami pilnymi i nieplanowymi.

– **Chciałbym zacząć od liczb. Wiem, że oddział ma 24 miejsca dla pacjentów, ale np. ile osób przewija się w ciągu miesiąca, ile zabiegów przeprowadzacie?**

– **Radosław Duda** – Miesięcznie mamy między 100-120 wypisów. W tym zawierają się także zabiegi krioletzji, które wiążą się z jednodniowym pobytem w szpitalu. Prawie każda inna hospitalizacja na naszym oddziale wiąże się z zabiegiem operacyjnym, często jest to związane z urazami. Na oddziale pracuje 4 le-

karzy rezydentów oraz 12 specjalistów. Codziennie z tej grupy 3-4 ortopedów pracuje w poradni ortopedycznej, pozostali zaopatrują blok operacyjny, izbę przyjęć oraz pacjentów oddziału. Mamy na oddziale 19 pielęgniarek, które pracują tutaj od lat. Bardzo dobrze nam się współpracuje. Zaczęliśmy pracę od 1 maja zeszłego roku i na początku lekarzy była garstka, jednak sukcesywnie stawialiśmy sobie za cel stworzenie zespołu. To się udało pod koniec roku. Obecnie możemy sobie pozwolić na pracę w pełnym wymiarze na dwóch salach operacyjnych codziennie, łącznie z dużymi zabiegami, gdzie potrzeba czasami do 4 osobowego zespołu operacyjnego. Będziemy chcieli sukcesywnie rozwijać zabiegi, w których mamy doświadczenie, m. in. artroskopie rekonstrukcyjne stawu kolanowego,

w których zaopatrujemy uszkodzenia łąkotek, ogniskowe uszkodzenia chrząstki, uszkodzenia więzadeł kolana. Chcemy również rozwijać się w zabiegach osteotomii okołokolanowych, które wraz z zabiegami artroskopowymi są szansą na poprawę komfortu życia dla stosunkowo młodszych pacjentów, którzy nie kwalifikują się jeszcze do endoprotezy, a mają już istotne uszkodzenia w obrębie chrząstki stawu kolanowego. To tematy nad którymi stale pracujemy.

– **Marcin Kulka** – Przez ostatnie pół roku pracy na tutejszym oddziale udało się rozszerzyć portfolio zabiegów o m.in. endoprotezy połowicze stawu kolanowego, które również przy odpowiednim doborze pacjentów są dobrym rozwiązaniem w leczeniu ograniczonych zmian zwy-

rodnieniowych stawu kolanowego. Ponadto z nowym zespołem pod koniec roku przeprowadziliśmy pierwsze zabiegi w zakresie endoprotez barków, które mamy nadzieję staną się w naszym szpitalu standardem w zaopatrywaniu skomplikowanych złamań części bliższej kości ramiennej, najczęściej u osób starszych, są również rozwiązaniem w przypadku zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych stawu ramennego. Jak widać stale poszerzamy portfolio przeprowadzanych operacji, które już wyróżnia nas na tle okolicznych szpitali, ale dalej wiele przed nami. Mamy młody i ambitny zespół, dlatego łatwiej osiągnąć takie efekty. Nasz zespół lekarski i pielęgniarski mocno się konsoliduje. Co ważne również, na oddziale pracują na stałe panie fizjoterapeutki, które dbają o sprawność naszych

pacjentów. To jest bardzo ważne dla funkcjonowania naszego oddziału, a szczególnie dla naszych pacjentów. W naszym zespole pracują także opiekunki medyczne dbające na co dzień o pacjentów oraz sekretarki, które są bardzo ważnym elementem naszego oddziału, pieczętowie koordynują listy pacjentów i harmonogram naszej pracy. W szpitalu znajduje się także sklep medyczny, więc pacjent ma możliwość zaopatrzenia się w ortezę czy inne niezbędne rzeczy na miejscu.

– **Wspomniał pan o zabiegu krioletzji, który wiąże się z zaledwie jednodniowym pobytem w szpitalu. Na czym on polega?**

– **Radosław Duda** – To zabiegi mało inwazyjne, polegające na wprowadzeniu elektrody w okolice stawu międzykręgowego. Lekarz

REKLAMA

SPOKOJNA Przystań II

DOM OPIEKI DLA OSÓB STARSZYCH,
NIEPEŁNOSPRAWNYCH I PRZEWLEKLE CHORYCH
ul. Powstańców 3, 48-120 Baborów, woj. opolskie

TURNUSY REHABILITACYJNE

Turnusy rehabilitacyjne jest to oferta pobytu czasowego, opierająca się o intensywny proces rehabilitacji. Praca naszego oddziału uwzględnia szczególnie potrzeby pacjentów niesamodzielnych, ortopedycznych, amputowanych, po zabiegach chirurgicznych i incydentach neurologicznych.

Nasz ośrodek w ramach tej oferty gwarantuje zabiegi fizykoterapii i rehabilitację ruchową, prowadzoną przez wykwalifikowanych fizjoterapeutów z wieloletnim doświadczeniem, którzy w sposób kompleksowy zajmują się naszymi pacjentami.

Dokładamy wszelkich starań by w możliwie jak najszybszym czasie nasi pacjenci odzyskali sprawność.

Ponadto na naszym oddziale odbywają się zajęcia z zakresu terapii zajęciowej. Osoby korzystające z tej oferty mają zapewnioną całodobową opiekę zespołu opiekuńczo-medycznego oraz pełnym wyżywienie.

Wszelkich informacji udzielamy pod numerami telefonów :

77 485 74 47, 782 772 492

e-mail: baborow@dpsspokojnaprzystan.pl
www.dpsspokojnaprzystan.pl



spore plany na rozwój

kwalifikujący ocenia, który poziom kręgosłupa jest najbardziej zajęty i może powodować dolegliwości bólowe. Umieszczona w tym miejscu elektroda powoduje wymrażanie miejscowe zakończeń receptorów bólowych, bez niekorzystnego działania na układ nerwowy. W założeniu taki zabieg powoduje zmniejszenie dolegliwości bólowych. Zabieg w większości przypadków daje dobre efekty.

– **Z jakimi urazami pacjenci trafiają do was najczęściej?**

– **Marcin Kulka** – Na pewno możemy wymienić najdrobniejsze urazy, których pacjenci doznają w warunkach domowych czy podczas uprawiania sportu, jak np. skręcenia zaopatrywane na Izbie Przyjęć, a leczenie jest sukcesywnie kontynuowane w poradni

przyszpitalnej. Większość pacjentów, którzy trafiają na Izbę Przyjęć nie kończy leczenia na oddziale, a właśnie w poradni, co na pewno z uwagi na dostępność ortopedów w poradni jest dla pacjenta bardziej komfortowe. Trafiają do nas także osoby po wypadkach komunikacyjnych, a w weekendy czy dni wolne pojawiają się urazy spowodowane pracami domowymi, obsługą narzędzi elektromechanicznych itp. Pacjenci są zaopatrywani w pierwszej kolejności na Izbie Przyjęć, a wymagający leczenia operacyjnego przyjmowani na oddział Ortopedii.

– **Radosław Duda** – Szpital powiatowy ma za zadanie przede wszystkim zaopatrywać populację, którą obejmuje powiat wodzisławski w zakresie traumatologii czyli urazów. To baza, z której wychodzimy

do dalszych działań. Najczęstsze złamania, wiążą się ze starzeniem się społeczeństwa i zmianami osteoporotycznymi. Największą liczbę stanowią złamania bliższej części kości udowej u osób starszych. Tu pojawia się często problem, że ci pacjenci mają sporo chorób współistniejących, przez co nie od razu kwalifikują się do operacji. Takiego pacjenta należy najpierw przygotować, tu współpracujemy z Oddziałem Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Geriatrycznym kierowanym przez doktora Pawła Muzykę, gdzie zdekompensowany pacjent trafia na kilka dni celem wyrównania przed zabiegiem. Po takim pobycie, już np. bez infekcji dróg moczowych czy płuc możemy go bezpiecznie zoperować. To powoduje mniejsze ryzyko powikłań pozabiegowych. Istnieją

sytuacje, że w przypadku osób starszych, często samotnych, po zabiegach jest problem z przekazaniem ich pod opiekę rodziny czy znalezienia miejsca dalszego pobytu. Z uwagi na ciągłe urazy i planowe przyjęcia musimy zachować pewien stopień rotacji pobytów pacjentów. Staramy się oczywiście podchodzić odpowiednio do rodzin, aby miały możliwość i czas zorganizowania się w nowej sytuacji. Mamy sygnały, że dyrekcja szpitala ma plan na stworzenie miejsca opieki długoterminowej. To na pewno usprawniłoby działanie naszego oddziału w wielu przypadkach.

– **Jakie są jeszcze marzenia czy potrzeby waszego oddziału?**

– **Marcin Kulka** – Marzyć oczywiście można bez ograniczeń, jednak obecnie szczególnie zależy nam na poprawie komfortu po-



■ Lekarze zarządzający oddziałem: Marcin Kulka i Radosław Duda

bytu pacjentów na salach. Szczególnie mamy tu na myśli ograniczenie dostępu światła słonecznego poprzez instalację rolet, żeby sale szczególnie w okresie letnim nie nagrzewały się nadmiernie. Ponadto marzylibyśmy o stworzeniu kąpieliska rehabilitacyjnego dla pacjentów, ponieważ jak wspomnieliśmy mamy świetną sytuację w związku ze stałą obecnością fizjoterapeutek na oddziale, a taki kąpielisko pozwoliłoby pacjentom wykorzystać czas pobytu na oddziale jak najefektywniej.

Pacjenci nawet w godzinach popołudniowych mogliby samodzielnie wykonywać proste ćwiczenia rehabilitacyjne, co byłoby pomocne w ich leczeniu i powrocie do sprawności. Nasze plany rozwojowe wiążą się także z poszerzeniem procedur, które mają ułatwić życie pacjentom, aby nie musieli szukać miejsc do leczenia operacyjnego poza powiatem czy nawet poza województwem. Jesteśmy na to przygotowani i gotowi do działania.

Jastrzębie-Zdrój to „zdrowe miasto”? Lepsze

Jastrzębia-Zdroju nie można określić „zdrowym miastem”. Tak przynajmniej wynika z Indeksu Zdrowych Miast 2024. Na 57 miast Jastrzębie uplasowało się na 51. miejscu. Wyższe pozycje w tym zestawieniu zajmują sąsiednie Rybnik – 6 i Żory – 32. Zobaczmy, co o tym zdecydowało.

Indeks Zdrowych Miast 2024 to ranking, który porównuje, jakie warunki dla zdrowego życia mieszkańców tworzą w Polsce miasta na prawach powiatu. Autorami są eksperci Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Grupy LUX MED. Analizie podlegały

różne płaszczyzny życia ludzi: zdrowie, ludność i pokolenia, usługi komunalne i społeczne, edukacja, mieszkalnictwo, środowisko, infrastruktura, przestrzeń.

Co sprawia, że miasta są atrakcyjne dla mieszkańców i inwestorów?

– Współczesne miasta muszą odpowiadać na wyzwania związane z jakością życia i zdrowiem mieszkańców, co wymaga kompleksowego podejścia do planowania i zarządzania. Dbanie o czyste środowisko, dostępność terenów rekreacyjnych oraz wspieranie aktywnego stylu życia to kluczowe elementy rozwoju miast. Efektywne zarządzanie tymi obszarami przekłada się na poprawę jakości życia, co sprawia, że miasta stają się bardziej atrakcyjne dla mieszkańców i inwesto-

rów. Tego typu działania nie tylko wzmacniają lokalne społeczności, ale także zrównoważony rozwój miast – wyjaśnia prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Czego potrzebują mieszkańcy?

Obszar zdrowie to dostępność do świadczeń medycznych czy programów zdrowotnych realizowane na terenie powiatu oraz wysokość wydatków z tym związanych. Liderem tego zestawienia jest Rybnik, który wyprzedza takie miasta jak Warszawa, Poznań i Gdańsk. W haśle ludność i pokolenia zawierają się tendencje demograficzne, zjawisko wyjazdów z miast, procentowy wskaźnik zgonów na nowotwory, choroby serca i do 65. roku życia. W tej kategorii w czołówce klasyfikacji, bo na miejscu 7., znajdują się Żory. Usługi

komunalne i społeczne mają duży wpływ na jakość życia mieszkańców. Tutaj badano m.in. liczbę awarii sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a także czytelnictwo w bibliotekach, dostępność do żłobków, domów kultury, świetlic, obiektów sportowych, statystykę przestępstw.

Edukacja – nie trzeba tłumaczyć, jak ważna jest dla społeczeństwa. O jej skuteczności świadczą m.in. wyniki egzaminów ósmoklasistów i maturalne oraz dostęp dzieci do edukacji przedszkolnej. W tej kategorii najlepsze wyniki osiągają duże miasta – Kraków, Warszawa, Wrocław. Nie ma miasta bez ludzi, a więc mieszkalnictwo odgrywa dużą rolę w każdej gminie. Ważne są tutaj zasoby mieszkaniowe, lokale komunalne i socjalne, ale też liczba osób oczekujących na ich przydział. Badano również wydatki, jakie po-

■ Miasto powinno zaspokajać potrzeby mieszkańców na różnych płaszczyznach.
FOT. UM JASTRZĘBIE / KABA

szczególne miasta ponoszą na gospodarkę mieszkaniową. Środowisko – coraz bardziej podkreśla się jego rolę, bo bez niego nie da się żyć. Ekspert sprawdził zatem dostęp ludzi do terenów zielonych, stężenie szkodliwych pyłów w powietrzu, długość ścieżek rowerowych, segregację odpadów przez mieszkańców, jakość komunikacji publicznej.

Nie ma miasta bez dobrej albo bardzo dobrej infrastruktury. Tutaj ważny jest odsetek osób mieszkających ok. 5 minut pieszo od

przystanku autobusowego, trolejbusowego lub tramwajowego bądź 10 minut pieszo od stacji kolejowej albo metra. Analizowano liczbę samochodów na 1



REKLAMA

**Centrum
Podologii
Cyrulik**

Ul. św. Stanisława 17,
44-240 Żory
Tel. Sklep: 32 435 18 17
Tel. Gabinet: 730 110 112



- Gabinety Podologiczne
- Sklep Podologiczno-Kosmetyczny
- Szkoła Podologii w Żorach



Lecznica imienia Św. Łazarza dr n. med. Stanisław Płonka



Racibórz
ul. Chodkiewicza 23

PRYWATNIE WYKONYWANE ZABIEGI

1. Leczenie żyłaków kończyn dolnych z zastosowaniem lasera wewnątrznaczyniowego
2. Leczenie pajączków żylnych i żył siatkowatych oraz naczynek laserem kosmetycznym i skleroterapią
3. Niebolesne zabiegi likwidujące hemoroidy (technika Barrona, skleroterapia, laser). Leczenie zabiegowe szczeliny odbytu
4. Operacje stulejki, wodniaka jądra, żyłaków powrózka nasiennego
5. Likwidacja rozległych znamion, bliznowców, guzków skóry laserem i krioterapią
6. Leczenie przewlekłego bólu na tle chorób zwyrodnieniowych oraz pourazowych z zastosowaniem fali uderzeniowej (ESWT) oraz SIS (super indukcyjna stymulacja) i innych
7. Leczenie ran przewlekłych (owrzodzenia żyłne, stopa cukrzycowa itp.)
8. Zabiegi biopsji cienko i grubo igłowej tarczycy, piersi, węzłów chłonnych i innych
9. Operacje uwalniania nerwów pośrodkowych w chorobach przebiegających z bólem palców rąk
10. Radykalne operacje onkologiczne z powodu nowotworu skóry z zastosowaniem technik chirurgii plastycznej
11. Operacje plastyczne powłok brzusznych ze wskazań kosmetycznych
12. Operacje przepuklin brzusznych i pachwinowych z wszczepem sztucznych protez (siatek) powięziowych
13. Diagnostyka dopplerowska, przepływów naczyniowych w tętnicach i żyłach oraz ultrasonogra
14. Podawanie osocza bogatopłytkowego w celach leczniczych i kosmetycznych

tel. 32 419 08 88

szsze są Rybnik i Żory



tys. mieszkańców, w tym wiek pojazdów. Przyglądano się gęstości sieci kolejowej na obszarze miasta.

Jastrzębie-Zdrój nie znalazło się w czołówce tego

zestawienia, jednak ekspert nie omieszkiał o nim wspomnieć.

– Zaskakująco niskie miejsce zajęło Jastrzębie-Zdrój, gdzie rozproszona zabudowa znacząco utrudnia efektywne zarządzanie transportem publicznym – stwierdził Michał Taracha ze Szkoły Głównej Handlowej.

Przestrzeń, a dokładnie takie jej skomponowanie, aby tereny zielone nie tylko wpływały na estetykę, ale poprawiły jakość powietrza i były doskonałym miejscem dla rekreacji i odpoczynku. Zwracano uwagę również na tzw. powierzchnię uszczelnioną, czyli zabetonowaną, co ma znaczenie dla podatności miasta na powódzie i podtopienia.

Żeby w mieście żyło się lepiej...

Współczesne miasta łączą w sobie wiele funkcji.

Ludzie nie tylko w nich pracują, ale też wypoczywają, chcą mieć dostęp do przestrzeni rekreacyjnej. Życie w mieście ma być wygodne, żeby nie powiedzieć komfortowe z dostępem do terenów zielonych, ale również sprawnej i funkcjonalnej komunikacji publicznej. Dobra edukacja, jak i opieka medyczna, w tym profilaktyka, nie powinna być niczym nadzwyczajnym. Jastrzębie-Zdrój nie zostało w tym rankingu wysoko sklasyfikowane. Nie oznacza to jednak, że nie są czynione starania, aby zostało nowoczesnym i przyjaznym miastem. W każdym razie wskazano kierunki, które powinny być celem na najbliższe lata.

(KaBa)

Źródło do artykułu: Indeks Zdrowych Miast: edycja 2024. Miasto Jastrzębie-Zdrój było klasyfikowane w kategoriach gmin mających poniżej 300 tys. mieszkańców.

REKLAMA

PODLOG

Katarzyna Garbarz



DOJAZD DO KLIENTA

- pielęgnacja stóp
- odciski
- modzele
- grzybica skóry i paznokci
- pękające pięty
- wrastające paznokcie

GABINET:

Racibórz, ul. Mickiewicza 18

Zadzwoń 537 280 331

podolog.garbarz@gmail.com

► BICZE WODNE
► GROTA SOLNA

► JACUZZI
► AQUA AEROBIK

► ULGI DLA SENIORÓW PO 60. ROKU ŻYCIA

► KRYTA PŁYWANIA

GORZYCE ul. Bogumińska 31

nautica

REKLAMA

Klimanek CLINIC

- **GINEKOLOG** - dr n. med. Marceli Klimanek
- **UROLOG** - dr n. med. Henryk Augustyniak
- **UROLOG** - lek. Michał Pułtorak
- **KARDIOLOG** - lek. Grażyna Knauer-Janicka
- **INTERNISTA** - lek. Jolanta Marcinków
- **LARYNGOLOG** - lek. Martyna Domagała
- **ORTOPEDA** - lek. Andrzej Kocjan
- **ENDOKRYNOLOG** - Rezydent endokrynologii lek. Maciej Somerla
- **GINEKOLOG** - Rezydent położnictwa i ginekologii- lek Wiktoria Klimanek
- **FIZJOTERAPEUTA** - mgr. Monika Banaszek
- **DIETETYK** - mgr. Patrycja Szewczyk-Nagietowicz

FIRMA MIEŚCI SIĘ W BUDYNKU M-CLINIC



REALIZUJEMY USŁUGI MEDYCZNE W RAMACH UBEZPIECZENIA:

- PZU Zdrowie
- MEDICOVER
- LUXMED

PROFESJONALNA KADRA • NOWOCZESNY SPRZĘT

LABORATORIUM MEDYCZNE:
pełny zakres badań
Pn. 6:30-8:30, Sob. 8:00-10:00

REJESTRACJA TELEFONICZNA:
Pn. – Czw. 8.30-20.00, Pn. 8.30-14.00

tel. 32 451 00 22, 690 112 512

M-Clinic, 47-400 Racibórz, ul. Hulczyńska 26

NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego, Specjalistyczna i Medycyny Pracy, Specjalistyczna Praktyka Chirurgiczna. Początek działalności 1 października 1999 r.

Siedzibą zakładu jest budynek byłego Górniczego Ośrodka Zdrowia w Rydułtowach przy ul. Tetmajera 150

Zakład świadczy usługi w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie:

- podstawowej opieki zdrowotnej,
- ambulatoryjnej opieki specjalistycznej,
- poradnie: okulistyczna, laryngologiczna,
- dermatologiczna, ortopedyczna, neurologiczna, ginekologiczna,
- opieki paliatywnej, hospicjum domowe,
- odpłatnie wykonuje się badania z zakresu medycyny pracy i badania kierowców.

Rejestracja telefoniczna: 32 72 94 068, 32 72 94 933

W tym samym budynku znajdują się pracownie:

radiologiczna, EKG, USG, spirometryczna, audiometryczna, laboratorium, fizjoterapia oraz poradnia psychologiczna.

Stanowi to znaczne ułatwienie dla pacjenta, często zagubionego wśród skierowań wydanych przez swojego lekarza, gdyż w jednym budynku może zostać skonsultowany przez specjalistę, wykonać badania diagnostyczne, a nawet zostać zoperowany w Oddziale Chirurgii Krótkoterminowej.

W tym samym budynku znajduje się Specjalistyczna Praktyka Chirurgiczna:

Oddział Chirurgii Krótkoterminowej oraz Poradnia Chirurgiczna.

Zakład świadczy usługi w ramach kontraktu z NFZ.

Praktyka Chirurgiczna poszerzyła swoją siedzibę o budynek byłego Przyrodolecznictwa w Rydułtowach przy Strzelców Bytomskich 9 – mieszczą się tam prywatne gabinety

• lekarskie: urologiczny, chirurgiczny, medycyny estetycznej, dermatologii, reumatologiczny, neurologiczny, nefrologiczny **oraz w ramach kontraktu NFZ poradnia diabetologiczna, rejestracja pod tel. 500 105 742**

• gabinety diagnostyczne : USG, USG Doppler

Rejestracja telefoniczna: 32 45 76 437



Z pomocą robota za 10,5 mln przeprowadzają operacje w jastrzębiu

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju jest pierwszym w Polsce ośrodkiem, który zainstalował i wykorzystuje system robotyczny HUGO™ RAS. Pierwsze zabiegi przy wykorzystaniu tego robota odbyły się 9 grudnia 2024 r. – Pierwsze procedury z zakresu urologii i chirurgii kolorektalnej odbyły się przy wsparciu doświadczonych chirurgów robotycznych. Mamy nadzieję, że w tym roku kalendarzowym uda się wykonać łącznie ponad 200 procedur – mówił podczas konferencji prasowej 9 stycznia 2025 r. Wojciech Kreis, z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa. Podkreślił, że WSS Nr 2 kupił robota z własnych środków i stara się o zwrot środków z KPO. Dyr. Kreis nie krył dumy, że dzie-

ki HUGO™ RAS taki szpital jak WSS Nr 2 może nowocześnie leczyć pacjentów.

Pierwsza w Polsce instalacja HUGO™ RAS otwiera nowy rozdział chirurgii robotycznej w Polsce. – Cieszymy się, że to właśnie nasz szpital miał okazję, jako pierwszy w Polsce, sprawdzić możliwości robota HUGO. Jesteśmy dumni, że ta nowoczesna technologia pomoże leczyć naszych pacjentów, i że nasza placówka w Jastrzębiu-Zdroju dołącza do grona tych, które otworzyły się na najnowocześniejsze rozwiązania, oferowane przez współczesną medycynę. Zamierzamy wykorzystywać HUGO intensywnie, mając w centrum uwagi dobro pacjentów – podkreśla Robert Ostrowski, p.o.

Dyrektora WSS Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr Agata Witosińska-Walica, jedna z nielicznych w Polsce kobiet – urologów, zarządzająca Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej dodała, że robot HUGO to również szansa rozwoju dla młodych ambitywnych lekarzy.

– Operacje robotyczne w raku prostaty to złoty standard. System HUGO RAS ma doskonałej jakości obraz, bardzo precyzyjne ruchy narzędzi. W porównaniu z laparoskopią jest dużo mniejsze ryzyko nietrzymania moczu. HUGO RAS pozwala na zaoszczędzenie pęczków naczyniowo-nerwowych, dzięki czemu pacjent zachowuje funkcje seksualne. Pozwala też na perfekcyjne wy-

■ Robot HUGO to narzędzie, które pozwala chirurgom na bardzo precyzyjne działania, zachowując przy tym duże bezpieczeństwo pacjenta.

FOTO: MEDTRONIC



konanie zespolenia cewki z pęcherzem moczowym już po usunięciu prostaty, no i zdecydowanie przyspiesza rekonwalescencję. Poza tym cieszę się, że mając robota HUGO, otworzyła się nowa szansa na rozwój naszego zespołu – podkreślała dr Witosińska-Walica. Pierwszy w Polsce zabieg prostatektomii przy użyciu HUGO powierzono dr Norbertowi Foltyńskiemu, specjalście w zakresie urologii. – To nie robot operuje, to operuje chirurg, który za pomocą

manetek kieruje działaniami robota – mówił dr Foltyński.

Największy wzrost liczby zabiegów przy wykorzystaniu robota notuje się w chirurgii ogólnej. W ciągu pierwszego tygodnia działania HUGO™ RAS wykonano 5 procedur (3 prawe

hemikolektomie i 2 sigmoidektomie). Dr Artur Ploch, zarządzający Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Onkologicznej podkreślił, że HUGO jest bardzo pomocny w pracy chirurga, zwłaszcza w kwestii precyzji i ergonomii pracy.

REKLAMA

RABAT
100 zł

BEZPŁATNE KONSULTACJE
LECZENIE NA RATY

NASZE METAMORFOZY

Przed
Po

Przed
Po

RYBNIK
ul. Korfańskiego 4A/1
Tel: 32 422 23 88
601 42 76 99
e-mail:
art-dent.rybnik@wp.pl

Racibórz
ul. Długa 52
Tel: 32 430 15 93
601 42 76 99
e-mail:
art-dent.rybnik@wp.pl

www.artdent.org

Opieka domowa

osób starszych, samotnych, chorych i niepełnosprawnych

ul. Centralna 31/1
44-240 Żory
tel. 518 595 546
biuro@senes-cura.pl
www.senes-cura.pl

Oferujemy usługi w systemie godzinowym 7 dni w tygodniu, 24-godziny z zamieszkaniem oraz opiekę świąteczną i urlopową

Zasięg naszych usług obejmuje Żory, Rybnik, Jastrzębie-Zdrój, Wodzisław Śląski, Gliwice i okolice

zł chirurgdzy zębaskim szpitalu

– Asysta robota daje minimalny uraz tkanek, pacjenci są wolni od powikłań, szybciej są pionizowani i szybciej wracają do normalnego funkcjonowania. Ale też szybciej mogą podjąć dalsze leczenie onkologiczne – chemio – lub radioterapię. Otwarta konsola HUGO ułatwia komunikację i poprawia współpracę zespołu operacyjnego. Powoduje, że młodzi chirurdzy mogą stać za operatorem i uczyć się. Poza tym HUGO jest tak skonstruowany, że operator nie męczy się nawet podczas wielogodzinnego zabiegu – zapewniał dr Ploch. Zgodził się z tym dr Adam Kapias, specjalista w dziedzinie chirurgii, który jako pierwszy wykonał zabieg prawej hemikolektomii (polegający na usunięciu prawej czę-

ści okrężnicy) przy użyciu HUGO™ RAS.

– HUGO to system modułowy i przenośny, co ułatwia wykorzystanie robota przez chirurgów różnych specjalizacji i umożliwia sprawne przeniesienie systemu z jednej sali operacyjnej do drugiej. Dzięki temu nasi lekarze będą mogli pomóc pacjentom z różnymi schorzeniami – podkreślił dr Kapias.

Zabiegi przy użyciu robota przynoszą pacjentowi szereg korzyści; przede wszystkim gwarantują ogromną precyzję, wiążą się z mniejszą utratą krwi, mniejszą liczbą powikłań i szybszym powrotem do sprawności. – Jak się obudziłam po zabiegu i zobaczyłam, że nie mam rurek ani ran, popłakałam się ze szczęścia. Już wieczorem,

tego samego dnia chciałam chodzić. Pielęgniarki wręcz powstrzymywały mnie przed aktywnością. Nic mnie nie bolało. Jestem bardzo zadowolona i chwałę się znajomym, że operował mnie lekarz w asyście robota – cieszyła się Jadwiga Dzierżęga (l. 76), która z powodu raka kątnicy w WSS Nr 2 przeszła zabieg hemikolektomii prawostronnej z zespoleniem staplerowym wewnątrzbrzusznym, w asyście HUGO™ RAS. Wtórkuje jej Ewa Faron (l. 59) z rakiem jelita grubego, która – przy użyciu HUGO – przeszła zabieg resekcji zgięcia esiczo – odbytniczego z zespoleniem staplerowym. – Nie mam żadnych większych blizn. Ot, ślady po małych nacięciach. To niesamowite – mówiła. r. Medtronic, oprac. ska

Bezpieczne Pożyczki

NAWET
DLA ZADŁUŻONYCH



Honest

Żory

ul. Bałdyka 1
885 721 147

Wodzisław Śl.
ul. Kubsza 12
503 763 244

Rybnik

ul. Powstańców 15
887 040 006

REKLAMA NIE STANOWI OPERTY W ROZUMIENIU K.C.
REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA POŻYCZKI UDZIELANEJ KLIENTOWI NA OKRES 30 DNI. CAŁKOWITA KWOTA POŻYCZKI - 800 ZŁ.
RZECZYWISTA ROZCENA STOPA OPROCENTOWANIA (RRSO) POŻYCZKI - 80.91% NA CAŁKOWITY KOSZT POŻYCZKI, KTÓRY WYNOŚI
52.35 ZŁ SKŁADAJĄ SIĘ: PROWIZJA - 40 ZŁ, ODSZTAKI 12.35 ZŁ. UMOWA PŁATNA JEDNORAZOWO. OPROCENTOWANIE STAŁE W SKALI
ROKU - 18.50%
CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY PRZEZ KONSUMENTA - 852.35 ZŁ. STAN NA DZIEŃ 05.08.2024

OPERACJE ZAĆMY I LECZENIE AMD W CZESKIM CIESZYNIE

- + ciesz się wszystkimi kolorami
- + pozbądź się zaćmy oraz okularów
- + soczewki premium z refundacją NFZ
- + leczenie chorób siatkówki z pełną refundacją NFZ
- + PRELEX całkowite pozbycie się okularów
- + finansowanie zabiegów przez klinikę
- + klinika przygotowuje wszystkie dokumenty do NFZ



NeoVize klinika okulistyczna
Hlavní Třída 2020/28 Český Těšín
Tel. +48 883 893 988
E-mail: info@neovize.pl
www.neovize.pl



NeoVize
LEPSZY WZROK LEPSZE ŻYCIE

REKLAMA



33 lata tradycji

RENOMOWANE BIURO PODRÓŻY

SPRAWDZONE WYCIECZKI BEZ NOCNYCH PRZEJAZDÓW

tel. 12 632 01 50, kom. 781 892 523, pon - pt 09:30 - 16:30 email: arion@arion.pl www.arionsenior.pl
Kraków, ul. Karmelicka 32 Klientom spoza Krakowa oferujemy noclegi w hotelu w Krakowie - przed i po wycieczce

SUPER PROMOCJA!
NA HASŁO
„NOWINY”
GWARANCJA
NIEZMIENNOŚCI CENY

SKANDYNAWIA



HIT

SZWECJA-FINLANDIA / 6 dni

Ekskluzywne promy przez Bałtyk:

Sztokholm - Turku: VIKING LINE

Helsinki - Sztokholm: SILJA Line

Zwiedzanie: Nörköping - Sigtuna - Sztokholm
- Muzeum statku Vasa - Turku - Helsinki

08.06 - 13.06 od 4.050 zł

10.08 - 15.08 od 4.250 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 przeprawy promowe, 5 noclegów (4 noclegi na promach, 1 w hotelu 4*), 5 śniadań, 5 obiadokolacji (4 x All Inclusive + 1 x serwowana), **wieczorny show na promie w czasie rejsu Helsinki - Sztokholm**, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia

HIT SZWECJA-DANIA / 5 dni

Prom STENA Line przez Bałtyk do Szwecji
i mostem ORESUND z Malmö do Kopenhagi

Zwiedzanie: Kalmar - Malmö/Kopenhaga
- Zamek Kronborg - Rezerwat Łosi - Karlskrona

02.05 - 06.05 od 2.995 zł

19.06 - 23.06 od 3.150 zł

17.07 - 21.07 od 3.120 zł

21.08 - 25.08 od 2.940 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 2 przeprawy promowe, 4 noclegi (2 noclegi na promach, 2 w hotelu 3*/4*), 4 śniadania, 4 obiadokolacje (2 x All Inclusive + 2 x serwowane), opieka pilota w jęz. polskim, ubezpiec. NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia



NORWEGIA-FIORDY / 7 dni

Zwiedzanie: OSŁO - SOGNEFJORD - DOLINA
AURLANDSDALEN - FLÅM - rejs po fiordzie NÆRØYFJORD
- LAERDAL - BORGUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD
- DROGA TROLLI i ORŁÓW - KARSKRONA.

30.06 - 06.07 od 6.390 zł

07.07 - 13.07 od 6.490 zł

(+ 400 zł za rejs statkiem po Fiordzie)

W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe, 6 noclegów (2 noce w kabinach na statku, 2 x hotel), 2 posiłki dziennie (bufet), opieka pilota, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia.

FRANCJA

LAZUROWE WYBRZEŻE / 7 dni

RIVIERA FRANCUSKA

Zwiedzanie: Mentona - Nicea - Cannes - Kanion Verdon
- Moustiers Sainte Marie Marsylia Arles - Pont du Gard -
Avignon - PN Calanques - Cassis - Mediolan

24.06 - 30.06 od 4.100 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 6 noclegów w hotelach**/***, 6 śniadań, 6 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana przy A1

HIT NORMANDIA-SZAMPANIA / 8 dni

Zwiedzanie: Paryż - Giverny - Rouen - Fecamp - Etretat
- Cabourg - Caen - Bayeux - Reims plaża Omaha - plaża
Juno - Opactwo Mont Saint Michel - Coumieres
Rerjs po Sekwanie, degustacja szampana i likierów

07.05 - 14.05 od 4.980 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach**/***, 7 śniadań, 6 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.



PROWANSJA-ALZACJA / 8 dni

Zwiedzanie: Mentona - Nicea - Cannes - Kanion Verdon -
Moustiers Sainte Marie - Marsylia Cassis
- PN Calanques - Arles - Avignon - Route des Vins
- Colmar - Obernai - Strasburg (rejs statkiem)
Polska prezydencja w radzie UE

02.09 - 09.09 od 4.950 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach**/***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana przy A1

PARYŻ-ZAMKI n/Loarą / 7 dni

Zwiedzanie: Reims - Paryż - Katedra Notre-Dame - Wersal -
Chambord - Chanonceaux - Montresor - Clos Luce - Blois

04.10 - 10.10 od 4.160 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 6 noclegów w hotelach**/***, 6 śniadań, 5 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.



HOLANDIA



HIT

PARADA KWIATÓW, OGRODY TULIPANÓW KEUKENHOF / 5 dni

Zwiedzanie: Amsterdam - Rotterdam - Haga - Gouda,
Skansen Wiatraków Zaanse Schans i Farma Serów; Gieł-
da Kwiatowa FloraHolland, Amsterdam - Królewska Szli-
fiernia Diamentów; wieczorny Rejs statkiem po kanałach
w Amsterdamie; Rotterdam - panorama portu i miasta
z Euromaszty; Park Miniatur „Madurodam” Holandia
w skali 1:25; kwitnące Ogrody Kwiatów „Keukenhof”
7 mln odmian tulipanów!

„Parada Kwiatów” 09.04 - 13.04 od 3.440 zł

23.04 - 27.04 od 3.200 zł

30.04 - 04.05 od 3.270 zł

Bilety wstępu, przewodnik lokalny, tour guide, Rejs po kanałach
w Amsterdamie - płatne: 130 euro

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 noclegi w hotelach**/***, 4 śniadania, 3 obiadokolacje, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica

CZARNOGÓRA / 10 dni



HIT

Zwiedzanie: Most Durdevica - BOKA KOTORSKA - KOTOR
- NJEGUSI - CETNJE - Jez. Szkołerskie - KANION rzeki
MORACA - PODGORICA - STARY BAR - BUDVA

Wycieczka fakultatywna: ALBANIA

19.05 - 28.05 od 3.490 zł

31.05 - 09.06 od 3.630 zł

19.09 - 28.09 od 3.630 zł

01.10 - 10.10 od 3.550 zł

W cenie: noclegi tranzytowe na trasie, przejazd autobusem lux,
9 noclegów w hotelach***, 9 śniadań, 9 obiadokolacji, opieka pilota
w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice

CHORWACJA Płw. ISTRIA / 10 dni

Resort Wypoczynkowy Petalon 4* przy plaży

Zwiedzanie: POREC - PULA - ROVINJ - TRIEST - MIRAMARE

Wypoczynek: 19.09 - 28.09 od 3.490 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 9 noclegów w hotelu****, 9 śniadań, 9 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory

REKLAMA

HIT SZWAJCARIA-WŁOCHY

4 kraje w 5 dni

PANORMICZNYM POCIĄGIEM „BERNINA EXPRESS” przez
ALPY widokowa trasa Unesco ze Szwajcarii do Włoch

Zwiedzanie: CZECHY - Czeski Krumlov;
AUSTRIA: Salzburg, Zell Am See i rejs po Jez. Zeller See;
SZWAJCARIA: Chur + trasa widokowa w Alpach;
WŁOCHY: Tirano, Jez. Garda, Sirmione, Werona

od 2.990 zł	od 2.990 zł	od 3.040 zł
17.06 - 21.06	22.07 - 26.07	01.09 - 05.09
01.07 - 05.07	28.07 - 01.08	08.09 - 12.09
08.07 - 12.07	04.08 - 08.08	09.09 - 13.09
15.07 - 19.07	12.08 - 16.08	15.09 - 19.09
18.08 - 22.08	25.08 - 29.08	13.10 - 17.10

DOPLATA + 490 zł za bilet na pociąg Bernina Ex

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 noclegi w hotelach***, 4 śniadania, 4 obiadokolacje, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.



AUSTRIA-SZWAJCARIA / 8 dni

Zwiedzanie: Czeski Krumlov - Salzburg - przejazd przez Alpy pociągiem panoramicznym Bernian Express - Jez. Genewskie: Zamek Chateau de Chillon, VEVEY - MONTREUX - EVIAN - GENEVA - ZURYCH - Wodospad RHEIFALL, Stein n/Renem, Jez. Bodeńskie i Wyspa Kwiatów MAINAU - Dolina Wachau - MORAWY - Lednice

17.05 - 24.05 od 4.460 zł / 03.08 - 10.08 od 4.520 zł
06.07 - 13.07 od 4.520 zł / 04.10 - 11.10. od 4.570 zł

DOPLATA + 490 zł za bilet na pociąg Bernina Ex

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

HIT SZWAJCARIA-LIECHTENSTEIN

LODOWCOWY „GLACIER EXPRESS”

Zwiedzanie: DAVOS - St. MORITZ - ZERMAT
- GÓRA PILATUS - LUCERNA - VADUZ

od 4.320 zł od 4.320 zł od 4.480 zł
06.05 - 11.05 27.05 - 01.06 30.08. - 04.09

DOPLATA + 980 zł za bilet na GLACIER EXPRESS

+ 330 zł za 2 różne kolejki (wjazd i zjazd) na Górę Pilatus
W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

NIEMCY - PERŁY BAWARII / 7 dni

Pasawa - Burghausen - Ratzbona - Norymberga
- Rothenburg ob. der Tauber - Hohenschwangau - Neuschwanstein - Füssen - Wieczór Bawarski - Linderhof - Ettal - Oberammergau - Wies - Garmisch Partenkirchen - Monachium - Herrenchiemsee

23.06 - 29.06 / 11.08 - 17.08
cena od 3.680 zł/osoba

W cenie: przejazd autokarem klasy lux, 6 noclegów w Pensjonacie/Hotelu***, 6 śniadań - bufet, 5 obiadokolacji, 1 obiadokolacja w formie wieczoru bawarskiego z muzyką na żywo, opieka pilota - przewodnik
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

SŁOWENIA-WŁOCHY / 6 dni

Zwiedzanie: Jezioro i Zamek BLED - Wąwóz VINTGAR - Dolina BOHINJ - VOGEL - LUBLANA - Jaskinia POSTOJNA - Zamek PREDJAMA - PIRAN: kolacja regionalna i degustacja win - TRIEST - Zamek MIRAMARE.

MAJÓWKA: 29.04 - 04.05 od 2.890 zł
16.06 - 21.06 od 3.270 zł
26.09 - 01.10 od 3.020 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 5 noclegów w hotelach***, 5 śniadań, 5 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

WŁOCHY-TOSKANIA / 8 dni

Zwiedzanie: CORTON - SIENA - San Gimignano - degustacja wina w regionie Chianti - FLORENCJA - LUKKA - PIZA - La Spezia - Cinque Terre - Rappallo - PORTOFINO

03.06 - 10.06 od 3.490 zł
25.09 - 02.10 od 3.570 zł
07.10 - 14.10 od 3.570 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

KRAJOZNAWCZE WYCIECZKI W POLSCE 4-5 DNI

SUDETY / 4 dni

PAŁACE I ZAMKI DOLNEGO ŚLĄSKA: Zamki Książ i Czocho - SIEDLEĆIN - KAPRACZ - ŚWIDNICA - ŚWIERADÓW - OPACTWO KRZESZÓW - PAŁAC KAMIENIEC ZĄBK. - CIEPLICE
25.06 - 28.06 22.09 - 25.09 13.10 - 16.10
cena od 1.220 zł + 360 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 2 x dziennie bufet, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice



MAZURY / 5 dni

KANAŁ ELBLĄSKI I REJS „SZLAK WIELKICH JEZIOR”
- OSTRODA - FROMBORK - ELBLĄG - RESZEL - „Wilczy Szaniec” - św. LIPKA - GIŻYCKO - WĘGORZEWO - MIKOŁAJKI
26.05 - 30.05 30.06 - 04.07
28.07 - 01.08 01.09 - 05.09
cena od 1.870 zł + 380 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje z łazienką, posiłki: 2 x dziennie, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.
Wyjazd z Krakowa (hotel przed i po wycieczce: 100 zł/ noc.)

PODLASIE wielokulturowość / 4 dni

SUPRAŚL - Zamek TYKOCIN - BIAŁYSTOK - BOHONIKI - KRUSZYNIANY - Meczet - Muzeum IKON - GÓRA GRABARKA

15.09 - 18.09, od 1.820 zł + 380 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, posiłki: 2 x dziennie, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z Krakowa (hotel przed i po wycieczce: 100 zł/ noc.)

HIT KONCERT FILHARMONIKÓW



WYCIECZKA do Wiednia / 3 dni



Zwiedzanie: BRATYSŁAWA + WIEDEN
+ Koncert plenerowy w ogrodach Pałacu Schonbrunn
13.06 - 15.06 od 1.440 zł + 40 euro

W cenie: przejazd autokarem, 2 noclegi, 2 śniadania, 2 obiadokolacje, opieka pilota, ubezp. NNW, KL, bagaż, TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.



WYPOCZYNEK I WCZASY NAD MORZEM

Z DOJAZDEM AUTOKAREM!

Kurorty nad Bałtykiem;
ośrodki hotelowe w I-wszej linii brzegowej;
w czerwcu długie dni; dostępne pokoje 1 os.



JAROSŁAWIEC z basenem / 11 dni

100 m od morza i słynna Plaża DUBAJ

Hotel Król Plaza Spa & Wellness kryty basen, jacuzzi i grota solna
14.06 - 24.06 / 23.06 - 03.07 / 19.08 - 29.08
cena od: od 3.520 zł, za pokój 1 os. + 600 zł, zabiegi, rehabilitacja, masaże + 310 zł (3x20')

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, bufetowe posiłki, wycieczka autokarowa z przewodnikiem do Ustki, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

ŁEBA OW „Chemar” / 13 dni

200 m od morza

08.06 - 20.06

cena: od 3.230 zł, za pokój 1 os. + 1.000 zł

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 3 x dziennie bufet, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź.

DARŁÓWKO OW „KAMA” / 12 dni

250 m od morza

12.08 - 23.08

cena: od 3.690 zł, za pokój 1 os. + 1.000 zł

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 3 x dziennie bufet, wycieczka autokarowa z przewodnikiem do Kołobrzegu, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

Dla Klientów spoza Krakowa oferujemy nocleg przed i po wycieczce w Krakowie w hotelu: 100 zł/os./noc i rano gwarantujemy wyjazd autokarem z tego hotelu. Miejsca w autokarze przydzielane są wg. Kolejności zgłoszeń. REZERWACJE ON-LINE, TEL. 12/632 01 50



EUROPEJSKA
GRUPA
MEDYCZNA
PROVISUS

Leczenie zaćmy

Leczenie zaćmy wtórnej

Leczenie jaskry

Leczenie AMD (zwyrodnienie plamki żółtej)

Korekcja wzroku

Opieka okulistyczna

- Renomowana klinika 
- Polska kadra medyczna
- Refundacja NFZ
- Krótkie terminy
- Najlepsze soczewki
- Darmowe leki pooperacyjne
- Wygoda i bezpieczeństwo

WYKONALIŚMY JUŻ PONAD 20 000 OPERACJI!

Tylko 1 wizyta dzieli Cię od tego,
aby **USUNĄĆ ZAĆMĘ!**

W naszej klinice tego samego dnia:

- odbędziesz konsultację z lekarzem,
- wykonasz kompleksową diagnostykę,
- otrzymasz skierowanie,
- przejdiesz zabieg usunięcia zaćmy.

Po zabiegu:

- najlepsza opieka naszego zespołu,
- posiłek i bezpłatne leki.

POLSKA KLINIKA OKULISTYCZNA PROVISUS

znajdująca się w Czeskim Cieszynie, niecałe 500 metrów od polskiej granicy.

Od ponad 10 lat zajmujemy się leczeniem zaćmy w innowacyjnym transgranicznym modelu opieki zdrowotnej. Dzięki temu oferujemy wszystkim ubezpieczonym pacjentom z Polski **bezpłatne świadczenia** w ramach NFZ. Dodatkowo Pacjent może wybrać i dobrać u nas do najlepszej dla niego soczewki, co jest niemożliwe w publicznych polskich szpitalach.

KLINIKA PROVISUS ul. Smetanova 1912/5, Czeski Cieszyn (tylko 500 m od granicy z Polską)

www.zacma-nfz.pl | www.klinikaprovisus.pl

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI I UMÓW WIZYTĘ
Na hasło **"PULS SENIORA"** transport do kliniki **GRATIS!**

tel. (42) 30 70 222



Przywitaj wiosnę pełnym spojrzeniem!

Klinika wykonuje zabiegi **zaćmy**.
Szybkie terminy, dofinansowanie **NFZ**
oraz **polski** personel.

#zmęczone oczy

#szare barwy

#zamglony obraz

#problem z doborem okularów

#nieostre widzenie

#wyblakłe kolory

Czeski Cieszyn ok. 2 km od granicy z Polską
Więcej informacji i cennik usług

» www.tesinmc.pl

+48 690 412 288



MIAŁ BYĆ TYLKO JEDEN KONCERT

Chór Cecylia z Krzanowic od lat działa po

Po raz pierwszy poproszono ją o poprowadzenie miejscowego chóru przy okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa ks. Pawlara z Bieńkowic. Mówiono wtedy, że to jednorazowy występ – tylko na tę jedną, wyjątkową uroczystość. Miała wątpliwości, bo wiedziała, że praca w ruchu amatorskim to wyzwanie. Mimo to zgodziła się. W ostatnią niedzielę stycznia 1985 roku chór zaśpiewał podczas mszy. Miało być na chwilę, a stało na lata.

Chór o wielkich tradycjach

Kornelia Pawliczek-Błońska od 40 lat dyryguje Chórem „Cecylia”, choć jego historia sięga znacznie dalej. Pierwsze wzmianki o chórze w Krzanowicach pochodzą jeszcze z XVIII wieku. W 1875 roku Konstantin Steuer został mianowany organistą i chórmistrzem przez biskupa ołomunieckiego. Pod koniec XIX wieku batutę przejął nauczyciel Jerzy Hoffmann, który rozbudował chór kościelny i nadał mu nazwę Cacilien-Chor – Chór Cecylia.

W kolejnych dekadach zespołem kierowali Johann Jaschik i Karol Jureczka, jednak wojna przerwała działalność chóru na kilka lat. W 1946 roku Karol Ju-

reczka wraz z członkami reaktywował chór, a już rok później odbył się jego pierwszy publiczny występ. W 1949 roku zespół dołączył do Zjednoczenia Polskich Zespołów Chóralnych i Instrumentalnych – Okręg Racibórz.

Po śmierci Karola Jureczki w latach 1979–1983 chór prowadziła siostra elżbietanka Maria Muszyńska. W 1983 roku zespół wystąpił na Górze Świętej Anny podczas pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. Rok później funkcję dyrygenta objęła Kornelia Pawliczek-Błońska. Od 1985 roku chór rozpoczął swoją działalność w Domu Kultury w Krzanowicach, gdzie kontuuje swoją misję do dziś.

Na przestrzeni lat zespół funkcjonował pod różnymi nazwami. Po wojennej reaktywacji działał pod patronatem straży pożarnej jako Ogniwo, następnie jako Zespół wokально-instrumentalny im. Stanisława Moniuszki. W 1993 roku powrócił do swojej historycznej nazwy – Cecylia.

Jeden koncert przerodził się w muzyczną przygodę na lata

W środę, 29 stycznia, w krzanowickim domu kultury odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 40-le-

cia działalności chóru pod przewodnictwem Kornelii Pawliczek-Błońskiej. Bohaterka wieczoru, w rozmowie z Nowinami, wspominała, jak jeden koncert przerodził się w wieloletnią muzyczną przygodę.

Gdy chór zaśpiewał po raz pierwszy podczas jubileuszu 50-lecia kapłaństwa ks. Pawlara, szybko pojawiły się kolejne propozycje – występ na Wielkanoc, a potem następne. Z uśmiechem przyznała, że kiedy urodziła córkę Agnieszkę, dziś również związaną z muzyką, myślała, że to naturalny moment, by zakończyć dyrygowanie. Stało się jednak inaczej. – Wkrótce dyrektor domu kultury zaproponował, abyśmy stali się chórem środowiskowym – wspomina. I choć chór występuje w różnych miejscach i bywa określany jako kościelny, należący do DFK czy ośrodka kultury, ona sama zawsze podkreśla: Jesteśmy chórem środowiskowym, bo śpiewamy dla wszystkich.

Początkowo chór koncentrował się głównie na muzyce kościelnej, ale w 1986 roku zespół zaprezentował swój pierwszy koncert z repertuarem świeckim w Pietraszynie. Chór poszerzył swój program o pieśni polskie, niemieckie i czeskie, co pozwoliło zachować



■ Choć chór występuje w różnych miejscach i bywa określany jako kościelny, należący do DFK czy ośrodka kultury, Kornelia Pawliczek-Błońska zawsze podkreśla: „Jesteśmy chórem środowiskowym, bo śpiewamy dla wszystkich”.

wielokulturowy charakter regionu i połączyć się ze wszystkimi społecznościami gminy. Tak zresztą rozpoczęto środowiskowe spotkania w domu kultury, kiedy chórzystki zaśpiewały utwory w trzech językach.

Przez lata chór zmieniał się nie tylko pod względem repertuaru, ale i składu. Dziś zespół tworzą wyłącznie kobiety, a jego liczba wynosi 10 osób. Dyrygentka marzy, by do zespołu dołączyli także mężczyźni – po trzech tenorów i basów. W przeszłości panowie śpie-

wali w Cecylii, ale z czasem niektórzy odeszli, a starsi członkowie już odeszli na zawsze. Zmarłych członków chóru uczczono minutą ciszy.

Przez cztery dekady chór pod przewodnictwem Kornelii Pawliczek-Błońskiej wystąpił niezliczoną liczbą razy. Wśród najważniejszych wydarzeń wymienia się m.in. udział w mszy świętej podczas pielgrzymki Jana Pawła II w Ołomuńcu w 1995 roku, obchody 50-lecia Cecylii w 1999 roku, oprawę muzycz-

ną podczas wizyty premiera Jerzego Buzka w Krzanowicach w 2001 roku, a także uroczystości jubileuszowe Domu Kultury oraz samego chóru w 2004 roku. Szczególnym wyróżnieniem było również uczestnictwo w mszy świętej, podczas której Hans Stein z Salzbergen otrzymał papieski medal Pro Ecclesia et Pontifice w uznaniu jego działalności charytatywnej na rzecz Kościoła.

Złota odznaka

Podczas jubileuszowego



■ Chór dał koncert w trakcie jubileuszu



■ Kornelia Pawliczek-Błońska i Teresa Madrysz wręczyły burmistrzowi Andrzejowi Strzedulii pamiątkową statuetkę w uznaniu za jego wsparcie dla chóru. Pawliczek-Błońska żartobliwie zauważyła, że w urzędzie brakowało muzycznego akcentu, a statuetka z kluczem wiolinowym doskonale wypełni tę lukę.

RT, A MINEŁY CZTERY DEKADY

od dyrekcją Kornelii Pawliczek-Błońskiej

spotkania w domu kultury nie zabrakło życzeń, upominków i odznaczeń. Śląski Związek Chórów i Orkiestr w Katowicach docenił zespół, przyznając mu złotą odznakę z wieńcem laurowym za zasługi dla kultury muzycznej. Wręczyły ją Weronika Czech i Barbara Liczberska, które przy okazji wyróżniły także członkinie chóru odznaczeniami w różnych stopniach, dziękując im za ich zaangażowanie i wkład w działalność zespołu.

Zespołowi dziękował m.in. burmistrz Andrzej Strzedulla, który pojawił się w towarzystwie Tomasza Kostki, przewodniczącego rady miejskiej, a niegdyś członka chóru. Włodarz wyraził wdzięczność za kilkadziesiąt lat pracy zespołu. Jednak nie tylko on dziękował – w ramach podziękowań za wsparcie gminy, burmistrz otrzymał od chóru pamiątkową statuetkę. Pawliczek-Błońska żartowała, że w urzędzie brakowało muzycznego akcentu, a statuetka z kluczem wiolinowym wypełni tę lukę.



■ Śląski Związek Chórów i Orkiestr w Katowicach uhonorował chór, przyznając mu złotą odznakę z wieńcem laurowym w uznaniu za zasługi dla kultury muzycznej.

Potrzebna jest ogromna cierpliwość

Burmistrz w rozmowie z nami podkreślił, że chór na stałe wpisał się w życie gminy Krzanowice. Życzył dalszej działalności zespołu oraz pozyskania nowych członków. Zauważył, że choć młodsze pokolenia rzadziej angażują się w chór, to nie jest to tylko problem Krzanowic – to ogólny trend, związany z brakiem mody na tego rodzaju aktywności, a także konkurencją innych organizacji, zarówno formalnych,

jak i nieformalnych. Mimo to zapewnił, że będą robić wszystko, by przyciągnąć nowych członków do chóru.

Danuta Adamczyk, dyrektor Gminnego Centrum Biblioteczno-Kulturalnego w Krzanowicach, podziękowała muzykom za ich zaangażowanie i działalność. Zauważyła, że zespół jest prawdziwą wizytówką gminy i istotnym elementem życia kulturalnego. Marian Wasiczek, były dyrektor krzanowickiego MOK-u, a obecnie radny



■ W trakcie jubileuszu uczczono minutą ciszy zmarłych członków chóru

miejski, również wyraził swoją wdzięczność, nazywając chór „prawdziwą muzyczną perłą”, która od lat wzbogaca życie kulturalne i duchowe lokalnej społeczności. Z kolei radna i sołtys Ewelina Daniszewska zapewniła, że chór zawsze może liczyć na wsparcie sołectwa.

Teresa Madrysz, prezes

chóru od 2010 roku, która zastąpiła na tym stanowisku wieloletniego prezesa Eryka Wolnika, dziękowała dyrygentce za jej 40-lecie w chórze w imieniu zespołu. – Dziękuję za to, co wszystko z nami zrobiła – uśmiechała się. Mówiła, że trzeba mieć wielką cierpliwość, by przez tyle lat działać i współpracować z członkami zespo-

łu. – Zgrać tych wszystkich ludzi i stworzyć zespół, to naprawdę wielka sztuka – podkreślała. Zwróciła także uwagę, że muzyka to główny cel, ale równie ważne są inne elementy, takie jak wspólne biesiadowanie, które również wpływają na integrację i organizację. Na koniec wręczyła dyrygentce bukiet kwiatów. (mad)

Ogłoszono nowy termin wyborów uzupełniających w Bojanowie. Mieszkańcy wybiorą radnego w marcu

Przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Krzanowicach okazało się trudniejsze, niż mogłoby się wydawać. Ostatecznie wyznaczono drugi termin wyborów.

Wybory w Bojanowie odbędą się w niedzielę, 2 marca – taką decyzję podjął wicewojewoda śląski Michał Kopański, ogłaszając

kalendarz wyborczy. To kontynuacja wcześniej podjętych działań.

Przypomnijmy, początkowo wybory uzupełniające miały odbyć się 27 października, jednak zostały przesunięte z powodu stanu klęski żywiołowej, wprowadzonego przez premiera Donalda Tuska na obszarach dotkniętych ostatnią powodzią, w tym także na terenie gminy Krzanowice. Krajowe Biuro Wyborcze Delegatura w Bielsku-Białej informowało wtedy, że

po ustaniu stanu nadzwyczajnego i upływie 90 dni od jego zakończenia wybory powinny się odbyć, a zawieszone czynności należy wznowić. Wybory miały zostać zarządzane bez zbędnej zwłoki, chyba że stan klęski żywiołowej zostanie przedłużony.

Wznowienie czynności wyborczych odnosi się m.in. do wcześniejszego zawiadomienia Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej III o utworzeniu komitetu wyborczego oraz zamiarze zgłaszania

kandydatów na radnych do Rady Miejskiej w Krzanowicach. Zarejestrowano dwa komitety: KWW Nasz Bojanów, którego pełnomocnikiem wyborczym i finansowym jest Arkadiusz Szweda, oraz KWW Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulli, gdzie pełnomocnikiem wyborczym i finansowym jest Monika Reisky.

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, za kilka tygodni Rada Miejska w Krzanowicach ponownie będzie pracowała w peł-

nym, 15-osobowym składzie. Od 19 lipca nie pełnił w nim funkcji wybierany w ostatnich wyborach Aleksander Reisky, który został zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Krzanowicach na stanowisku Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, a później objął funkcję wiceburmistrza tej gminy. Zgodnie z art. 24b Ustawy o samorządzie gminnym, radny nie może być zatrudniony w urzędzie gminy, w której uzyskał mandat, ani pełnić funkcji kierowniczych

w jednostkach organizacyjnych tej gminy.

Aleksander Reisky do rady miejskiej został wybrany z okręgu nr 2 w sołectwie Bojanów, który obejmuje ulice: Kościuszki, Łąkową, Okrężną, Poprzeczną, Powstańców Śląskich, Raciborską, Szkolną, Wiejską, Wojnowicką oraz Żeromskiego. Mieszkańcy tej części wioski będą musieli ponownie wybrać swojego radnego.

(mad)

Ponad stu maturzystów z Ekonomia zatańczyło poloneza w Rogowie

Park Leśny u Kaczyny – ten lokal wiezie prym w wyborze balu przedmaturalnego wśród uczniów raciborskich szkół.

Bawią się tu miejscowe licea i wybrał się do Rogowa także Zespół Szkół Ekonomicznych. 103 maturzystów do tego osoby towarzyszące i kadra pedagogiczna.

W przemowie otwierającej dyrektor ZSE – Jacek Pierzchała przywołał cytaty z „Ksiąg Jakubowych” Olgi Tokarczuk.

– Bóg stworzył człowieka z oczami z przodu, a nie z tyłu głowy, co znaczy, że człowiek ma się zajmować tym, co będzie, a nie tym, co było – przywołał słowa pisarki. – Lepiej patrzeć do przodu – apelował dr Pierzchała, zwracając się do studniówkowiczów.

Na czele komitetu organizacyjnego Studniówki Ekonomika 2025 stanęła Dorota Pater. – Grono organizatorów jest szersze. Przyznam, że nie było tak łatwo we wszystkim się zgodzić, ale ogarnęliśmy to i dziś możemy się dobrze bawić – uśmiechnęła się maturzystka.

Szkoła dostarcza niezapomnianych przeżyć

Jej zdaniem ostatnie pięć lat życia w roli uczennicy ZSE bardzo szybko przemi-

nęło. – I jesteśmy 100 dni przed maturą. Tu oczywiście towarzyszy stres, ale tej nocy jest przede wszystkim radość, że tu się znaleźliśmy. Szkolne przeżycia to są naprawdę niezapomniane chwile. Czasem było super, czasem było ciężko, zwłaszcza z nauką, ale przebrnęłam przez trudności i dziś myślę o studiach – usłyszeliśmy od szefowej komitetu organizującego imprezę dla Ekonomika.

Spytaliśmy ją czego życzy w tym szczególnym dniu – sobie i koleżeństwu ze szkoły? – Ogólnie to życzę, żebyśmy cieszyli się życiem i spełniali swoje marzenia. Żebyśmy mogli robić to co się lubi i dążyli do swoich celów – stwierdziła D. Pater.

Uczniowie Ekonomika są wdzięczni swojej szkole

– Wyrazy wdzięczności kierujemy do naszych wychowawców, którzy przez te pięć lat byli dla nas nie tylko nauczycielami, ale również przewodnikami i

wsparciem w każdej chwili – podkreślono w trakcie oficjalnego podziękowania dla wychowawców klas maturalnych.

Młodzież z placówki, której patronką jest księżna Eufemia Raciborska, zatańczyła tradycyjnego poloneza. Odbył się w dwóch turach, z uwagi na liczbę maturzystów. Układ taneczny powstał pod kierunkiem nauczycieli wychowania fizycznego.

Oto wychowawcy klas maturalnych bawiących się na studniówce: 5a – ekonomista Karolina Rowińska, 5b – technik reklamy Zygmunt Kobylak, 5c – technik rachunkowości i



Zdjęcia przy stolikach są ozdobą galerii z relacji studniówkowych

handlowiec Piotr Czech i 5D – technik logistyki Katarzyna Luterek.

Rozmawialiśmy z wychowawcą klasy maturalnej – 5b technik reklamy – Zygmuntem Kobylakiem (poza pracą zawodową znany jest w Raciborzu z działalności w radzie miasta oraz jako działacz PTTK). – To jest fajna młodzież, trochę niesforna, ale solidna. Wierzę, że maturę zdadzą jak najlepiej – przekonywał Z. Kobylak.

Swoją studniówkę Kobylak przeżył na początku lat 80-tych ubiegłego wieku, w stanie wojennym. – Bawiliśmy się w hali Rafako. Musieliśmy przynieść swoje naczynia, a o 10 trzeba było wracać do domu. Nie było tej swo-



Dwa polonezy były potrzebne dla zgromadzonej w lokalu młodzieży z Raciborza

body co dziś. Pamiętam, że tańczyliśmy np. przy muzyce Perfectu, ówczesnych, popularnych polskich zespołów – powiedział Kobylak. Młodzieży życzył na

studniówce zapomnienia o tym, że za 100 dni jest ich najważniejszy egzamin w życiu, a na samej maturze „połamanie pióra”.

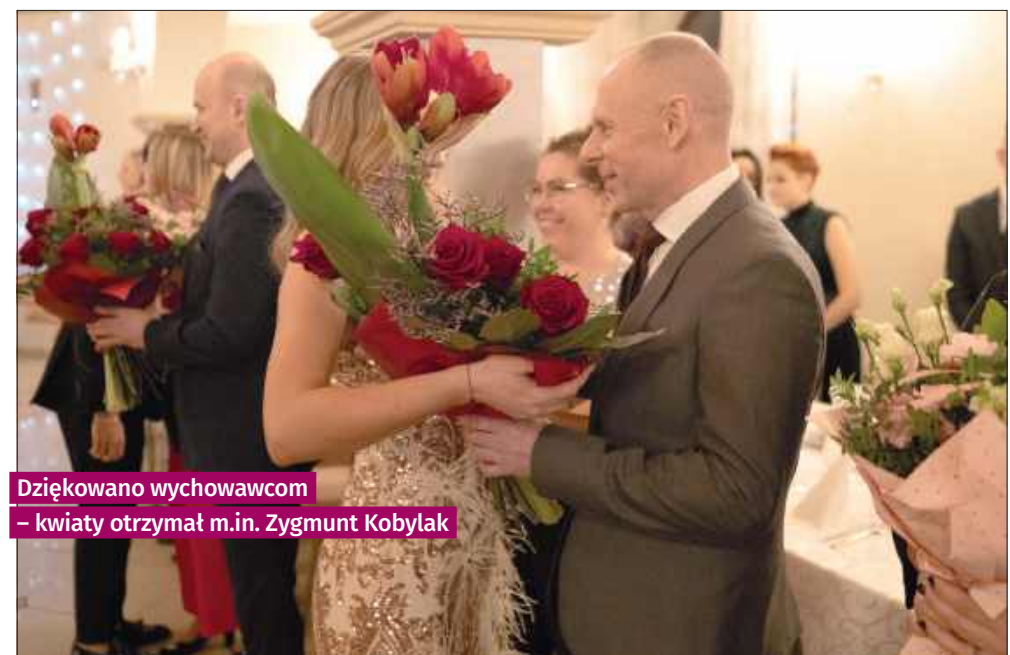
(ma.w)



Pamiątkowa przypinka studniówkowa dla ZSE Racibórz



Pierwszą parę poloneza poprowadził dyrektor ZSE Jacek Pierzchała



Dziękowano wychowawcom – kwiaty otrzymał m.in. Zygmunt Kobylak



■ Utalentowana wokalistka Jessica Gatnar zaśpiewała dla swoich kolegów ze szkoły



■ Toast na pomyślność maturzystów to ważny punkt uroczystości

Dyrektor cytował Grechutę, a rocznik 2025 Budowlanki okazał się limitowany

– Niech ta noc będzie początkiem czegoś nowego i pięknego – życzyli studniówkowiczom prowadzący imprezę w Bieńkowicach. Spotkały się tu trzy klasy, więc poloneza odtąńczono trzykrotnie. Dyrektor Jacek Kąsek w przemowie sięgnął po tekst przeboju „Dni, których nie znamy” Marka Grechuty.

Szef CKZiU nr 1 w Raciborzu wrócił do 2020 roku, kiedy obecni maturzyści zaczęli edukację w placówce przy Wileńskiej. – Trudny to był rok, trwała pandemia, nie było uroczy-

stości na 1 września, a nauka była w trybie zdalnym. Dziś jesteśmy mądrzejsi o doświadczenia tamtego czasu, bardziej cyfrowi – powiedział Jacek Kąsek.

– Tyle było dni, do utraty sił, Do utraty tchu, tyle było chwil, Gdy żałujesz tych, z których nie masz nic. Jedno warto znać, jedno tylko wiedz – dyrektor cytował słowa piosenki Marka Grechuty.

– Przez te 5 miłych lat w szkole udowodniście, że jesteście nie do zdarcia – pochwalił uczniów Kąsek.

– Na stałe wpisaliście się w historię naszego centrum –



■ Dyrektor Jacek Kąsek użył słów poety i piosenkarza Marka Grechuty na otwarciu studniówki

zaznaczył dyrektor.

Jacek Kąsek rozwinął tę myśl, bo uważa, że ten rocz-

działania CKZiU (struktury łączącej Budowlankę z Gastronomiką, Chemiką i Zawodówką, a na początku nawet z Ekonomiką). – Tworzy to z waszego rocznika taką edycję limitowaną, jak w rocznikach samochodów. Jesteście rocznikiem na dychę! – uśmiechnął się dyrektor centrum kształcenia przy Wileńskiej.

Dla Budowlanki-Gastronomika rok 2025 jest szczególny, bo jubileuszowy. Szkoła powstała 80 lat temu. Obchody święta zaplanowano w październiku. – To sprawia, że kończycie szkołę historycznie – pod-

kreślił J. Kąsek.

Dziękował radzie pedagogicznej za wkład pracy już wniesiony i dalszą ciężką pracę, do maja. – Trzeba się sprężyć – zachęcał młodzież.

Drogowskaz, światelko, byli i są wam potrzebni – tak dyrektor mówił o wychowawcach klas maturalnych.

Co roku szykuje gadżet przyświecający przygotowaniom maturalnym. – Były już słoniki i żabki, dziś są sowy w kapelusikach, symbol mądrości – zaprezentował upominki.

(ma.w)



■ Poloneza odtąńczono tu trzykrotnie



■ Podziękowania składano na ręce wychowawców klas maturalnych



Zostawić wszystko, by być naprawdę wolnym

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Uzdrowienie dzieje się przez nawrócenie. Czyli najpierw odwrócenie się od grzechu, a później zwrócenie się do Jezusa przy pomocy Ducha Świętego i przy zaangażowaniu wszystkich swoich sił. Jedną z celebrytek, która jest wielokrotnie rozwiedziona powiedziała kiedyś: „Z każdego związku brałam, to co najlepsze, wiedząc, że to tylko kwestia czasu, kiedy się pojawi ktoś nowy. Nie umiem być wierna. Po prostu mam poligamiczne serce.” Te słowa pokazują, jak wielki jest głód miłości w ludziach żyjących współcześnie. Co więcej głód jednego człowieka, spotyka głody innych ludzi. Nasycenie się kimś, kto sam nienasycony, jest zwyczajnie niemożliwe. Jakże jest zatem lekarstwo... Odkrycie, że jestem ukochany dzieckiem Ojca Niebieskiego. Gdy tego doświadczymy, to możemy być z innymi ludźmi i służyć im w wewnętrznej wolności.

Bóg najważniejszy...

Pewni jubilaci przeżyli ze sobą ponad sześćdziesiąt pięć lat małżeństwa. Gdy zapytano ich o receptę na miłość, ta starsza pani odpowiedziała: „Dla mojego męża Bóg zawsze był ważniejszy niż ja”. To jest recepta na miłość, która przetrwa długie lata. Bóg ważniejszy niż mąż, żona czy dzieci,

bo jeśli Bóg, który jest miłością, jest w moim życiu na pierwszym miejscu, nikomu nie zrobię krzywdy.

Miłość, przebaczenie i błogosławieństwo ma ogromną neutralizującą zła. Bez przebaczenia nie ma uzdrowienia. Człowiek, który dobrowolnie trwa w niechęci, żalu, poczuciu krzywdy i zranienia zamyka się na Boże działanie. Cuda nie mogą się wtedy wydarzyć. Przebaczenie to powrót do życia płodnego, owocnego, ponieważ w przebaczeniu objawia się miłość.

Uwierzyć w uzdrowienie

Pamiętam historię dziewczynki w Afryce, która naprawdę długo chorowała. Pewnego dnia ojciec jej znalazł uzdrowiciela. Był to taki już starszy tradycyjny lekarz. Mieszkał jednak bardzo daleko. Po pierwszej wizycie dziewczyna poczuła się prawie zdrowa. Ale kiedy długo nie mogła spotkać swego lekarza, stan jej zdrowia pogarszał się. Wtedy to starszy doświadczony uzdrowiciel doradził rodzinie, by dziewczynka mieszkała po prostu bliżej niego, by mógł być jej pomocny w każdej chwili dnia. Trudna to była decyzja... by wszystko opuścić i zacząć od nowa, by być zdrowym! To było jednak jedyne rozwiązanie, wte-



dy cena cierpienia się nie liczyła. Bardzo szybko cała rodziną przeprowadziła się do nowej wioski i odtąd dziewczyna była zdrowa. Pewność bliskości UZDROWICIELA odmieniło życie dziewczynki, ale najpierw musiała zostawić wszystko, co było cenne dla niej i całej rodziny – jej dom, kochanych sąsiadów, zwierzęta, ogród i przyjaciół.

A może to jest tak, by żyć w ciągłej obecności Boskiego uzdrowiciela, trzeba być zawsze gotowym by zaczynać od nowa, zostawiając wszystko, co znane i bliskie, a wybierając te milczącą niepewność bliskości niewidzialnego i wiernego PRZYJACIELA naszych dusz. Obecność i bliskość przywracają zdrowie i uśmiech, sens szarych dni, dlatego są bezcenne, nawet z daleka! W świetle serca odległość zanika.

Dziś właśnie koleżanka powiedziała mi przez

telefon, że w Europie Zachodniej w bardzo szybkim tempie rośnie liczba ludzi, którzy chorują psychicznie. Tempo życia bardzo szybkie i wymagania nie małe. Przemysł farmaceutyczny i wojenny rozwijają się w błyskawicznym tempie... Problem pozostaje jednak nie rozwiązany. Chyba już czas, by uwierzyć, że świat jest dla wszystkich – chorych i zdrowych, zdolnych, biednych, bogatych, dla kalek i dla ludzi bezdomnych! Wcale nie musimy być najlepszymi! Wystarczy być sobą! Uśmiechać się do własnych pomyłek, cieszyć się z dobrego człowieka i jedzenia pachnącego, i przebaczać zawsze. To chyba znaczy, uwierzyć w uzdrowienie..., które może nam подарować BOSKI UZDROWICIEL. Wystarczy tylko, opuścić dom chorych ambicji i ciągle na nowo szukać bliskości NIEWIDZIALNEGO PRZYJACIELA – JEZUSA!

OGŁOSZENIA parafialne

Rekolekcje Ładowarka

Diecezjalne Duszpasterstwo Młodych „Ławka” zaprasza wszystkie osoby przygotowujące się do sakramentu bierzmowania (etapy 1, 2 i 3), a także tych, którzy przyjęli ten sakrament w ciągu ostatnich dwóch lat, na rekolekcje „Ładowarka 2025”. Wydarzenie odbędzie się w dniach od 14 do 16 marca w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny. Szczegółowe informacje na stronie internetowej lawka.org.

Książka księdza Radeckiego

W sobotę 8 lutego parafia NSPJ zaprasza na 16.30 na spotkanie autorskie z ks. Aleksandrem Radeckim (wywodzi się z tej parafii) i prezentację książki „Ars Moriendi” o sztuce umierania i życia. Przewidziano na nim możliwość nabycia książek. Spotkanie odbędzie się w kaplicy pod kościołem.

Nocne czuwanie

W sobotę 8 lutego w klasztorze Annuntiata od 20.00 zaplanowano czuwanie dla młodzieży. Zaproszeni są tam także kandydaci do bierzmowania z klas VIII.

Procent dla Ławki

Diecezjalni duszpasterze młodzieży zwracają się z serdeczną prośbą o wsparcie Diecezjalnego Duszpasterstwa Młodych Ławka, przekazując 1,5% podatku. W zeznaniu podatkowym za rok 2024 należy wpisać nr KRS 0000579694.

Msza dla chorych

Wyjątkowo w tym roku w parafii na Rynku chcąc wcześniej sprawować mszę św. w intencji chorych – zamiast 11 lutego, w Światowy Dzień Chorego, już w sobotę 8 lutego. Na mszę o 10.00 parafia zaprasza chorych i starszych raciborzan. Będzie możliwość przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.

W Mikołaju planują wyjazd

Parafia Matki Bożej organizuje pielgrzymkę do Normandii we Francji w dniach od 1 do 10 października. Koszt wynosi 5500 zł + 250 euro. Zapisy prowadzone są w kancelarii parafialnej do końca maja.

Kolęda w Matce Bożej

Statystyka kolędowa z tegorocznych odwiedzi wyniosła: 1291 rodzin (w 2024 r.: 1290). Podczas kolędy księża spotkali się z 3034. osobami (w 2024 r.: 2896).

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Nie mieli jeszcze 20 lat, a już dilowali i okradali samochody

Raciborscy kryminalni zatrzymali dwóch 19-latków, którzy posiadali przy sobie narkotyki. Podczas sprawdzenia w policyjnych systemach wyszło na jaw, że jeden z nich był osoba poszukiwaną.

W ubiegłym tygodniu raciborscy kryminalni w wyniku czynności operacyjnych zatrzymali dwóch 19-letnich mieszkańców Głubczyc, którzy posiadali przy sobie narkotyki. Mundurowi zabezpieczyli substancje, z których można było przygotować blisko 200 działek dilerkich am-

fetaminy. Dodatkowo, po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że jeden z zatrzymanych był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Prudniku w celu odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W toku dalszych czynności policjanci ustalili, że młodzi mężczyźni zajmo-

wali się także kradzieżami z otwartych samochodów, zabierając z nich m.in. kamierki samochodowe, nawigacje, ładowarki oraz tekstylia. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty, a teraz o ich losie zdecyduje sąd. Grozi im nawet do 5 lat więzienia.

(red)



Mundurowi zabezpieczyli substancje, z których można było przygotować blisko 200 działek dilerkich amfetaminy

Myślała, że wybiera mniejsze zło

Policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności wypadku, do którego doszło 25 stycznia w Rzuchowie na ulicy Rybnickiej.

W sobotę 25 stycznia w godzinach wieczornych dyżurny raciborskiej komendy odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Rzuchowie na ulicy Rybnickiej. Na miejsce zostały zadysponowane wszystkie służby. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 26-letnia kierująca pojazdem marki Hyundai jecha-

ła za pojazdem, który nagle zahamował. Chcąc uniknąć zderzenia, kobieta zjechała na przeciwny pas ruchu. Doprowadziła tym samym do zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki BMW, którym kierował 37-latek. W wyniku tego zdarzenia 3 osoby zostały zabrane do szpitala na badania. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci wykonali oględziny oraz dokumentację fotograficzną. Śledczy szczegółowo wyjaśnią okoliczności i przyczynę tego wypadku.

(red)



■ BMW i hyundai po zderzeniu w Rzuchowie w sobotnią noc

Nerwowe zachowanie posiadacza narkotyków

Dzielnicowi z komisariatu w Kuźni Raciborskiej zatrzymali 31-letniego mieszkańca powiatu raciborskiego, który kierował swoim pojazdem pomimo orzeczonego zakazu sądowego.

We wtorek 28 stycznia podczas służby patrolowej dzielnicowi z komisariatu w Kuźni Raciborskiej zauważyli w Babicach na ulicy Piskowej pojazd marki BMW. Według informacji, jakie posiadali kierować miał nim mężczyzna, który miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej.

Po sprawdzeniu w systemach informacyjnych okazało się, że 31-latek miał

zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna bardzo nerwowo się zachowywał. Policjanci w kieszeni jego spodni oraz w samochodzie ujawnili narkotyki. 31-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty kierowania pojazdem pomimo zakazu sądowego oraz posiadanie substancji zabronionych. Teraz o jego losie zdecyduje sąd. Grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

(red)

Groził, że zabije, zniszczy dom i biuro

Policjanci prewencji zatrzymali 53-letniego mieszkańca Raciborza, który groził nieznanej kobiecie śmiercią oraz zniszczeniem jej mienia.

W czwartek 30 stycznia dyżurny raciborskiej komendy odebrał zgłoszenie, że na ulicy Opawskiej w Raciborzu 45-letniej kobiecie

nieznany mężczyzna groził śmiercią, zniszczeniem jej domu oraz biura. Na miejsce natychmiast skierowany został patrol prewencji.

Policjanci ustalili, że mężczyzna regularnie przychodzi do miejsca pracy kobiety, wywoływał awantury i groził pozbawieniem życia. Kilka dni wcześniej, gdy ko-

bieta kończyła pracę, śledził ją, krzycząc w jej stronę wulgarnie. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutów gróźb karanych. O dalszym losie zatrzymanego zdecyduje sąd. Grozi mu do 3 lat więzienia.

(red)



■ Zatrzymano mężczyznę, który groził kobiecie śmiercią, zniszczeniem jej domu oraz biura

10 km w 35 minut. Kto był najszybszy podczas IX Eko Crossu po Ziemi Pietrowickiej?



■ IX Bieg Eko Cross w Pietrowicach odbył się 25 stycznia

Blisko 200 biegaczy zmierzyło się w biegu po ziemi pietrowickiej. Zawodnicy mieli do pokonania 10 kilometrów po urokliwych ścieżkach, asfaltach oraz drogach polnych na terenie Gminy Pietrowice Wielkie. Pierwszy na mecie był Piotr Pałka z Częstochowy.

Klasyfikacja ogólna:

- Piotr Pałka 00:35:03.87
- Bartłomiej Kuźnik 00:36:15.39
- Piotr Piotrowski 00:36:26.91

Klasyfikacja kobiet:

- Michalina Mendecka-Zejdler 00:41:26.07
- Wiktoria Redzimska 00:42:26.24

- Dominika Pacak 00:43:50.94
- Najszybszy pracownik Eko Okien
- Damian Olchówka 00:36:43.11
- Najszybszy mieszkaniec Gminy Pietrowice
- Dawid Wyrba 00:37:35.10

(tom)

Kapela Górska i lokalni artyści na przeglądzie kolęd w Pietrowicach Wielkich

W kościele pw. św. Wita, Modesta i Krescencji w Pietrowicach Wielkich odbył się przegląd kolęd. – Jesteśmy dumni, że w naszej gminie mamy tak wspa- niałe zespoły – podkreśla gmina.

W niedzielę 26 stycznia w Pietrowicach Wielkich zorganizowano przegląd kolęd. Wydarzenie, jak relacjonuje gmina, na chwilę pozwoliło zatrzymać się w codziennym biegu i wspólnie cieszyć się magią świątecznej muzyki.

Wystąpili: Schola z Sam- borowic, Chór Cantate z Pawłowa, dzieci i młodzież szkolna, a także gość specjal- ny – Kapela Górska.

W relacji gminy, opubliko- wanej w mediach społeczno- ściowych, wyrażono dumę z lokalnych zespołów. – Jesteśmy dumni, że w naszej gminie mamy tak wspa- niałe zespoły, utalentowane dzie- ci i młodzież, a także gości, którzy zechcieli podzielić się swoim pięknym brzmieniem – napisano.

(d)



■ Wydarzenie odbyło się w ostatnią niedzielę stycznia FOT. UG PIETROWICE WIELKIE

Demografia 2024. Mniej mieszkańców i więcej zgonów w gminie Pietrowice Wielkie

Sprawdzamy, jaki był 2024 rok dla gminy Pie- trowice Wielkie pod względem danych doty- czących ludności.

W ciągu roku liczba miesza- kańców gminy Pietrowice Wielkie zmniejszyła się o 45 osób, co wynika z ewi- dencji ludności miejscowe- go urzędu. Na koniec 2024 roku gminę zamieszkiwa- ło 6387 osób, podczas gdy na koniec 2023 roku było ich 6432. W danych urzę-

dowych zauważono także spadek liczby osób zamel- dowanych na pobyt czaso- wy – na koniec ubiegłego roku wynosiła ona 129, a na koniec 2022 roku 142, co oznacza utratę 13 osób.

W gminie utrzymuje się trend ujemnego przyro- stu naturalnego, ponieważ rodzi się mniej osób, niż umiera. W 2024 roku na świat przyszło 52 nowych mieszkańców, podczas gdy zmarło 95 osób. Rok 2023

był pod tym względem bar- dziej optymistyczny – uro- dziło się 56 mieszkańców, a zmarło 67. W efekcie w 2024 roku odnotowano 4 mniej urodzeń i 28 więcej zgonów w porównaniu do roku poprzedniego.

Ze statystyk Urzędu Sta- nu Cywilnego w Pietrowi- cach Wielkich wynika, że w minionym roku zareje- strowano 15 małżeństw (konkordatowych, cy- wilnych i zagranicznych

umiejscowionych) oraz 9 rozwodów i separacji. Dla porównania, rok wcześniej zawarto 20 małżeństw i odnotowano 6 rozwodów. Z danych USC dowiaduje- my się również, że wśród najpopularniejszych imion nadawanych dzieciom zna- leźli się Franciszek, Mikołaj i Leon wśród chłopców oraz Julia, Zofia i Wiktoria wśród dziewcząt.

(mad)

NOWA STAWKA ZA ŚMIECI W KORNOWACU

36 zł za selekcję, 108 zł za brak segregacji

Podwyżki opłat za śmieci nie omijają gmi- ny Kornowac. Ceny wzrosły znacznie, choć wpływ na to, jak bardzo podwyżka bę- dzie odczuwalna, będzie różny. Dotychczas stawki były ustalane w zależności od liczby osób mieszkających w danej miejscowości. Po zmianach uchwalonych na ostatniej se- sji wprowadzono jednolitą stawkę.

Dotychczas w gminie Kor- nowac obowiązywały dwie stawki – osoba mieszkająca sama płaciła 32,5 zł, nato- miast w nieruchomościach, gdzie mieszkały co najmniej dwie osoby, stawka wy- nosiła 29,5 zł. To właśnie te osoby odczują podwyż- kę najbardziej, ponieważ nowa stawka została ustalo- na na 36 zł – podwyżka dla jednych wynosi więc 3,5 zł, a dla innych 6,5 zł. Jest to cena za selektywną zbior- kę odpadów. Czteroosobo- wa rodzina będzie musiała przeznaczyć dodatkowe 312 zł rocznie w swoim bu- dżecie. Natomiast ci, którzy nie będą chcieli segregować śmieci, zapłacą 108 zł mie- sięcznie od osoby.

Wójt Grzegorz Nistrój mówi, że samorząd dąży do urealnienia kosztów zwią- zanych z gospodarką śmie- ciową. Na podstawie tych kosztów ustalono nową stawkę, którą radni przyjęli na ostatniej sesji. Jak pod- kreśla, celem jest, aby go- spodarka śmieciowa była w pełni finansowana z opłat, a samorząd nie musiał do- płacać do tego z budżetu. W tym także chodzi o koszty związane z funkcjonowa- niem Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komu- nalnych. – To znaczna pod- wyżka, jeśli chodzi o naszą gminę, ale jeśli porównamy to z rynkiem śmieciowym w

okolicy, to wciąż jesteśmy poniżej średniej – komen- tuje wójt.

Wójt wyjaśnia, że samo- rząd postanowił ujednoli- cić stawkę, co jest zgodne z praktykami okolicznych gmin, które również decy- dują się na takie rozwiąza- nie. Nazywa to rozsądnym krokiem.

– Śmieci są dużym ob- ciążeniem dla kieszeni naszych mieszkańców. Wi- dzimy, że te stawki wszę- dzie rosną, nie mamy na to wpływu, mamy jednego oferenta, który złożył nam ofertę, musimy się dostosow- wać. Do tej pory staraliśmy się utrzymać stawkę na naj- niższym poziomie, ale dzi- siaj musieliśmy ją podnieść, aby zniwelować zaległości, które się pojawiły – mówi wójt Nistrój.

Uchwała wejdzie w życie wraz z marcem. Wywozem śmieci ponownie zajmie się firma „Naprzód” z Ryduł- tów, która za kwotę 1 638 446,40 zł zrealizuje umo- wę. Kontrakt został podpi- sany na rok.

Przypomnijmy, że każdy mieszkaniec, który kompo- stuje bioodpady na terenie swojej nieruchomości i po- siada kompostownik, może otrzymać „ulgę za kompo- stowanie” w wysokości 1 zł na mieszkańca danej nieru- chomości.

(mad)

Brudna droga w Zawadzie Książęcej.

Mieszkańcy pytają: **kiedy coś się zmieni?**

Mieszkańcy Zawady Książęcej mają dość brudu na drodze wojewódzkiej nr 915. Ciężki sprzęt budowlany, pył i błoto zalegające na nawierzchni nie tylko utrudniają życie, ale stwarzają zagrożenie. Co na to Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach?

Zabrudzenie zastania oznakowanie

Mieszkańcy Zawady Książęcej mają dość bałaganu związanego z budową mostu, który ma ponownie połączyć gminy Nędza i Rudnik. Droga wojewódzka nr 915, ulica Raciborska, brudna. Ciężki sprzęt, pył, błoto. – To męka – mówi jedna z mieszkanki. Zamiatarka przyjeżdża, ale jej zdaniem nic to nie daje. Brud ląduje tylko na poboczu. Efekt? Studzienki się zatykają, a mieszkańcy obawiają się, że przy większym deszczu może być groźnie. Reszta drogi? Nieczyszczona. Samochody tylko rozjeżdżają błoto dalej.

Co gorsza, droga bywa tak brudna, że znak ostrzegawczy, poziomy, w miejscu szczególnie uczęszczanym przez dzieci, blisko szkoły, jest niewidoczny – przy-

krywa go warstwa błota. Sytuacja robi się naprawdę niebezpieczna. – Czy ktoś w końcu na to zareaguje? – pyta mieszkanka, którego spotkaliśmy, gdy postanowiliśmy na własne oczy zobaczyć, jak wygląda sytuacja w tej miejscowości, po tym, jak zadzwoniono do nas z tej wioski. Byliśmy tam, kiedy zaczął padać deszcz. Efekt? Idąc chodnikiem, trudno nie wrócić z ubraniem w błocie – samochody chlapią na boki.

Ludzie mają dość: Ile można żyć w brudzie?

Zakończenie budowy? Na początku 2027 roku. Mieszkańcy rozumieją, że budowa wiąże się z trudnościami, ale niektórzy mają już dość. – Ile można żyć w brudzie? – pytają. Auta nie opłaca się myć, bo wystarczy jeden przejazd i znów

jest brudne. Coraz częściej ludzie tylko przecierają szyby i tablice rejestracyjne. – Kiedy to się skończy? – denerwują się. Brud ląduje na elewacjach, płotach. – Kto to wszystko posprząta? – pytają. Nie mogą uwierzyć, że dochodzi do takich sytuacji. Uważają, że gdyby takie coś działo się w mieście, szybko podjęto by działania, bo miastowi nie pozwoliliby na taką sytuację.

Stan drogi? Coraz bardziej pogarsza się, twierdzą mieszkańcy. Wskazują, że coraz częściej muszą jeździć do mechaników, ponieważ nierówne drogi powodują wstrząsy, które wpływają na zawieszenie samochodów. Takie warunki to już za dużo. Sytuacja staje się nie do zniesienia.

ZDW obiecuje poprawę

Jak już wspomnieliśmy, chodzi o drogę wojewódzką nr 915, a inwestorem budowanego mostu jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Kontaktujemy się z rzecznikiem prasowym tej instytucji, by zapytać, dlaczego sprzątanie odbywa się tylko w jednym miejscu, przy wjeździe na budowę, a nie na całej drodze, mimo że brud przenoszony przez samochody zagraża innym odcinkom. Dociekamy, co zamierzają zrobić, by poprawić widoczność znaku poziomego, w pobliżu szkół, gdzie błoto je zastania. I wreszcie – jakie działania podejmą w sprawie nierówności drogi, które pogarszają stan nawierzchni i wpływają na zawieszenie samochodów?

Rzecznik ZDW, Ryszard Pacer, odpowiada krótko: Przekazałem uwagi naszemu inspektorowi nadzorującemu budowę. Zwróci on wykonawcy uwagę, by rzetelnie wywiązywał się z obowiązku sprzątania nawierzchni.

Most w budowie

O budowie nowego mo-

stu między gminami Rudnik i Nędza mówiło się od lat. Jeśli inwestycja zostanie ukończona do 2027 roku, po 82 latach przerwy ponownie połączy te dwie miejscowości. Ostatni most w tym miejscu został zniszczony w nocy z 28 na

29 stycznia 1945 roku, gdy wycofujące się wojska niemieckie wysadziły go w powietrze. Nowa przeprawa o długości 2,7 km powstaje w sołectwach Grzegorzowice, Ciechowice, Łubowice i Zawada Książęca. Pas ruchu na moście będzie miał

szerokość 3,5 m, a projekt uwzględni także ciągi piesze i rowerowe. Budowę realizuje firma Strabag, która zaproponowała ofertę opiewającą na ponad 293 miliony złotych.

(mad)



■ Na zdjęciu droga wojewódzka nr 915 w Zawadzie Książęcej (gm. Nędza)

NASI SPECJALIŚCI:

► Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG pacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

► Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

► Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

► Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

► Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia diabetologiczna

► Poradnia internistyczna

► Poradnia geriatryczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

► Poradnia nefrologiczna

► Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

► Gabinet psychologiczny

mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

► Poradnia alergologiczna

► Poradnia chorób płuc

► Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus – specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

► Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek – specjalista chirurgii ogólnej

► Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

► Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

► Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg – specjalista neurologii

► Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

► Poradnia chirurgii dziecięcej

lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

► Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

► Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

► Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07, tel.kom. 539 149 649

► Spirometria

► Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

tel. 32 724 24 20

tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

Długi proces, szczęśliwy finał. Strażacy z Kuźni Raciborskiej z nowym quadem

Zamieszanie związane z wnioskiem o zakup quada w Kuźni Raciborskiej zakończyło się pomyślnie dla tamtejszej straży pożarnej. Początkowo obawiano się, że brak wsparcia finansowego ze strony urzędu uniemożliwi strażakom nabycie niezbędnego sprzętu, który zapewniłby bezpieczeństwo mieszkańcom. Potrzeba tego pojazdu stała się szczególnie wyraźna po wrześniowej powodzi.

Opóźnienia w rozpatrzeniu wniosku

Radny Kacper Cichocki w swoim zapytaniu do burmistrza Wojciecha Gdesza ponownie podjął temat wniosku złożonego przez Ochotniczą Straż Pożarną Kuźnia Raciborska. Chciał uzyskać informacje na temat drogi, jaką dokument przebył od momentu jego złożenia aż do etapu, w którym powinien zostać przekazany skarbnikowi.

Chodzi o wniosek złożony przez strażaków z Kuźni Raciborskiej, którzy zwrócili się do urzędu miejskiego o wsparcie finansowe na zakup strażackiego quada. Na ten cel pozyskano wcześniej dotację z Funduszu Pre-

wencyjnego PZU Życie S.A. Radny Kacper Cichocki pytał wówczas, czy gmina planuje udzielić wsparcia finansowego, zaznaczając pilność sprawy – decyzja musiała zostać podjęta w ciągu kilku dni, aby jednostka mogła skorzystać z przyznanego dofinansowania z PZU.

Cichocki podkreślił, że brak odpowiedzi na wniosek złożony trzy tygodnie wcześniej budzi poważne wątpliwości. Zastanawiał się, dlaczego Ochotnicza Straż Pożarna wciąż nie otrzymała żadnej informacji zwrotnej. Zwrócił uwagę, że sprawa dotyczy zakupu istotnego sprzętu – strażackiego quada – uwzględnionego w Sprawozdaniu Komendanta Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych, a nie drobnej czy marginalnej inwestycji.

W dokumencie tym wskazano, że wrześniowa akcja powodziowa ujawniła braki w wyposażeniu, w tym brak lekkiego pojazdu ratowniczego z napędem na cztery koła, który byłby nieoceniony w trudnym terenie. Zaznaczono również, że quad jest niezbędny do poruszania się po wałach przeciwpowodziowych lub w innych miejscach niedostępnych dla

samochodów.

Problemy z obiegiem dokumentu

Zdaniem przewodniczącego rady Tomasza Sokołowskiego konieczne jest usprawnienie obiegu dokumentów, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Jak wyjaśnił, wniosek trafił do niego 13 grudnia, choć – jak wynika z odpowiedzi burmistrza Wojciecha Gdesza na zapytanie radnego Kacpra Cichockiego – został złożony w biurze rady już 27 listopada.

Choć dokument był adresowany do przewodniczącego, najpierw musiał zostać zarejestrowany w sekretariacie urzędu miejskiego. Następnie trafił do sekretarza miasta, Bartłomieja Adamskiego, który po dekretacji przekazał go skarbnik Annie Szostak. Po zapoznaniu się z treścią wniosku, skarbnik skierowała go z powrotem do sekretariatu, aby pismo mogło zostać przekazane do biura rady. Dokument odebrał Tomasz Sokołowski, który przekazał go komisji budżetowej oraz wszystkim radnym na sesję, która miała miejsce 19 grudnia. Zauważył, że gdyby wniosek trafił bezpośrednio do sekretaria-

tu, cała procedura byłaby krótsza. Skarbnik Szostak wcześniej wskazywała, że sytuacja wyglądałaby inaczej, gdyby dokument był adresowany do burmistrza.

Sytuację komentowała również radna Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, która zauważyła, że minęło sporo czasu od złożenia wniosku, zanim trafił on do przewodniczącego rady. Uznała, że należy wyjaśnić, co działo się z dokumentem w tym okresie. – Takie sytuacje nie powinny się zdarzać – podkreślała.

Cichocki zapytał, czy merytoryczny pracownik urzędu zapoznał się z wnioskiem strażaków. Odpowiedź była taka, że wniosek w ogóle do niego nie dotarł. Tomasz Sokołowski stwierdził, że dokument powinien trafić do odpowiednich osób, które będą mogły go ocenić, wskazując źródło finansowania oraz zasadność. Dodał, że zasadność wniosku jest już określona, odnosząc się do raportu Sprawozdania Komendanta Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych.

Burmistrz zapowiada poprawę

Burmistrz Wojciech Gdesz na sesji mówił o konieczno-



■ – Zakupiony pojazd CF MOTO 520L EPS jest quadem, który stanie się niezwykle cennym narzędziem w akcjach ratowniczych – informują strażacy z Kuźni Raciborskiej FOT. OSP KUŹNIA RACIBORSKA

ści dopełnienia formalności w trybie ekstraordynaryjnym, aby móc rozpatrzyć wniosek. Tomasz Sokołowski stwierdził, że na bieżącej sesji gmina nie jest w stanie przesunąć środków. Gdesz odpowiedział, że temat zostanie podjęty następnego dnia, by dopełnić formalności. Sokołowski dodał, że zawsze będzie wspierał działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa, a radna Maria Wyszomierska jednoznacznie to poparła, komentując: – Bez dwóch zdań.

Ostatecznie sprawa zakończyła się pozytywnie, a strażacy z Kuźni Raciborskiej mogą cieszyć się nowym quadem. Burmistrz Wojciech Gdesz, odpowiadając na wniosek radnego Cichockiego, zaznaczył, że mimo problemów z obiegiem dokumentów, udało się osiągnąć pomyślny rezultat. – Mimo niefortunne-

go obiegu wniosku, sprawa została załatwiona pozytywnie i dołożymy wszelkich starań, aby nie doszło w przyszłości do opóźnień w procesie przekazywania korespondencji – zapewnił burmistrz.

Tam, gdzie inne pojazdy nie mogą

9 stycznia strażacy poinformowali, że otrzymali nowy sprzęt, który, jak zaznaczyli, znacząco zwiększy ich gotowość do działań w sytuacjach kryzysowych. – Zakupiony pojazd CF MOTO 520L EPS jest quadem, który stanie się niezwykle cennym narzędziem w akcjach ratowniczych – przekazali strażacy w mediach społecznościowych. Dodali, że pojazd będzie wykorzystywany w miejscach, gdzie tradycyjne pojazdy strażackie nie mogą dotrzeć.

(mad)

Adoptuj i pokochaj. Kuźnia Raciborska chce promować adopcję zwierząt

Problem bezdomności zwierząt staje się coraz poważniejszym wyzwaniem, przed którym stoją gminy w Polsce. Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, radna z Rud, wskazuje na przepełnione schroniska i brak odpowiedniej promocji adopcji. W swojej interpelacji zaproponowała stworzenie zakładki „Adoptuj i pokochaj” na stronie internetowej Kuźni Raciborskiej. Burmistrz Wojciech Gdesz zgodził się na ten pomysł.

Sylwia Brzezicka-Tesarczyk zwraca uwagę, że problem bezdomności zwierząt jest poważnym wyzwaniem, przed którym stoją gminy w Polsce. Zauważa, że schroniska są często przepełnione,

a brak odpowiedniej promocji adopcji sprawia, że wiele zwierząt spędza lata w schroniskach, czekając na nowe domy. – Jednocześnie wielu mieszkańców naszej gminy poszukuje czworonogich przyjaciół, nie zawsze jednak wiedząc, gdzie można adoptować zwierzęta – podkreśla.

Zawnioskowała o utworzenie zakładki na stronie internetowej Kuźni Raciborskiej pod nazwą „Adoptuj i pokochaj”, gdzie, według niej, mogłyby znaleźć się informacje o zwierzętach dostępnych do adopcji ze schroniska współpracującego z gminą oraz lokalnych organizacji prozwierzęcych. W zakładce znalazłyby się

również wskazówki dotyczące procedury adopcyjnej oraz dane kontaktowe do placówek zajmujących się opieką nad zwierzętami. Ponadto, jak podkreśliła radna z Rud, mogłyby być tam promowane kampanie edukacyjne na temat odpowiedzialnej adopcji i opieki nad zwierzętami.

Zdaniem radnej taka zakładka nie tylko poprawiłaby wizerunek gminy jako wspierającej odpowiedzialność za zwierzęta i dbającej o ich dobrostan, ale także przyczyniłaby się do wzrostu zaangażowania mieszkańców w lokalne inicjatywy społeczne.

W interpelacji zapytała, jakie środki gmina musiałaby

przeznaczyć na stworzenie takiej zakładki, czy istnieje możliwość zaangażowania mieszkańców w jej tworzenie i promocję, np. poprzez wolontariat, oraz czy planowane są inne inicjatywy promujące adopcję zwierząt. Co na to burmistrz?

Wojciech Gdesz odpowiedział, że gmina może stworzyć wnioskowaną zakładkę, w której znajdą się linki do strony internetowej schroniska oraz do ich profili w mediach społecznościowych, takich jak „Schronisko dla Zwierząt w Rybniku” oraz „Rybnickie Psiaki do Adopcji”. Dodatkowo wyraził chęć udostępniania na gminnym profilu w mediach społecz-

nościowych postów i wydażeń publikowanych przez schronisko, które promują zwierzęta do adopcji.

Wykonanie zakładki będzie bezkosztowe dla gminy, a jak podkreślił Gdesz, udostępnianie informacji w mediach społecznościowych zachęci także mieszkańców gminy do angażowania się w działania na rzecz adopcji zwierząt. Gmina planuje zachęcać mieszkańców do udostępniania na swoich profilach postów o czworonogach poszukujących nowych domów. – Jest to sposób na wspólne wsparcie inicjatywy i zwiększenie zasięgu informacji o potrzebujących zwierzętach – nadmienił.

Burmistrz wspomniał również, że placówki oświatowe, stowarzyszenia i organizacje działające na terenie gminy mogą we własnym zakresie organizować zbiórki na rzecz wsparcia podopiecznych schroniska. – Tego rodzaju działania przyczynią się do integracji lokalnej społeczności wokół szczytnego celu – podkreślił. Zakładka na stronie internetowej, jak zapewnił, zostanie utworzona w najbliższym terminie, natomiast posty schroniska mogą być publikowane na profilu gminy w mediach społecznościowych niezwłocznie, co miało miejsce po tej interwencji.

(mad)

Siatkarze Kurpisa szóstym zespołem na Śląsku



■ Podopieczni trenera Adama Kuprisa przegrali w Będzinie mecz z MKS-em

Juniorzy muszą cieszyć się tylko z 6. miejsca na Śląsku. Po niesamowitym meczu, pełnym zwrotów akcji i wielu emocji, ostatecznie musieli uznać wyższość rywala MKS Będzin.

– Nasza waleczna młodzież przegrywała już 0:2, a w trzecim secie już 2:7. Potrafili jednak odwrócić

losy spotkania, wracając z dalekiej podróży i wygrywając trzecią i czwartą partię – relacjonują w Klubie Siatkarskim Racibórz.

Wyrównany tie-break trwał do stanu 10:10, następnie raciborzanie odskoczyli na 14:11. Zabrakło jednak kropki nad „i”. Świetna postawa gospodarzy pozwoliła wrócić im w koń-

cówce, którą wygrali 15:17. – Pozostaje niedosyt, jednak jesteśmy dumni z naszej walecznej młodzieży. Pamiętajcie panowie: nigdy porażka, zawsze lekcja! – podkreślają w raciborskim klubie.

MKS Będzin 3:2 KS Racibórz (25:21, 25:18, 26:28, 20:25, 17:15).

(red)

MKZ Unia ugościła kadrę kadetów



■ Uczestnicy zgrupowania kadry narodowej kadetów w hali sportowej MKZ Unia

WRaciborzu na obiektach MK Unia klasyczni kadeci odbyli pierwsze tegoroczne zgrupowanie, które trwało do 26 stycznia. Podopieczni trenerów: Przemysław Kraczkowski, Dawi-

da Ersetica oraz Leszka Użałowicza przeniosą się do Poznania, by tam dalej szlifować formę przed startem w najważniejszych mistrzowskich imprezach. Pierwszy sprawdzian w

tej grupie wiekowej to Puchar Polski (28.02-02.03), który tradycyjnie rozegrany zostanie na stołecznych matach.

(red)

Pierwszy sparing Uni

W pierwszym w tym roku meczu kontrolnym piłkarze Unii Racibórz przegrali w Nieboczowach z LKS Tworów 1:3. Jedyne goła dla Unii zdobył Dawid Bartosik.

W raciborskiej drużynie na boisku pojawili się zawodnicy: Szyra, Ziemkiewicz, Kula, Stępień, Prykhodko, Cerkowniak, Wyrobek, Rutowicz, Kuczera, Czech,

Kopeć, Cepurneac, Śmigowski, Cwik, Poznakowski, Białobrzeski, Wszółek, Bartosik, Borysiuk, Grygutis i Musioł.

(red)

Budowlanka zdominowała zawody darta



29 stycznia w PCSie szkoły ponadpodstawowe rywalizowały o miano mistrza powiatu raciborskiego w zawodach darterskich, w konkurencji Highscore.

Klasyfikacja końcowa drużynowa: 1. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu; 2. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu – II; 3. TEB Edukacja Racibórz. Klasyfikacja końcowa indywidualna: 1. Filip Ćmok, 2. Tobiasz Gonsior 3. Wiktoria Kuriańska.

Sędzią zawodów był Tomasz Kuryłowicz. (red)

Kamila Kasprów z medalem w Nicei

W Nicei zakończył się silnie obsadzony turniej Grand Prix De France Henri Deglane w zapasach kobiet. Kapitałnie powalczyły polskie tygrysyce, które wywalczyły 8 krążków i zwyciężyły w klasyfikacji drużynowej. Pierwszy tegoroczny start daje dużo optymizmu przed nadchodzącymi mistrzostwami

Starego Kontynentu. Kolejne zgrupowanie nad polski Bałtykiem. W kategorii 55 kg medalową pozycję wywalczyła Kamila Kasprów z Dębu Brzeźnica.

(red)

REKLAMA

OBIEKT EVENTOWY AQUABRAX SZYMOCICE

aquaBrax SZYMOCICE

DJ HAJER

WINO BEZ OGRANICZEŃ

PRZEBIERZ SIĘ DZIEWCZĄ UPOMINIEK

DZIEŃ KOBIET

BABSKI COMBER SIOSTRY VS SIOSTRY

biśiadnie

8 MARCA SOBOTA 18:00

W PROGRAMIE:

- danie główne
- napoje i kawa bez ograniczeń
- deser
- słone przekąski i zimna płyta
- bufet salatkowy

Happy Jędrowski Show

- fotobudka 360'
- WIELKIE SHOW
- z niespodziankami i nagrodami
- największy BABSKI COMBER w regionie!

cena biletu: 230 zł/ os.

32 415 75 85
600 009 763

marketing@braxton.pl

Gliwicka 37 Szymocice

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnimy serwisanta sprzętu AGD, tel. 32-415-26-04, 500-060-449, serwis@agdraciborz.pl

• Zatrudnię pomocnika budowlanego. Mile widziany emeryt bez nałogów, 669-953-757

MATRYMONIALNE

• Poznam Panią w średnim wieku do związku, może być z dzieckiem z zamieszkaniem. tel. 667-808-029

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Rozlicz swój podatek z Czech lub Holandii i odzyskaj należny Ci zwrot. GoodJob&Tax: 730-023-043.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkie-wicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE?

– odwiedź nas w redakcji:

**Wydawnictwo
Nowiny Sp. z o.o.**
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych WYRÓŻNIJ drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

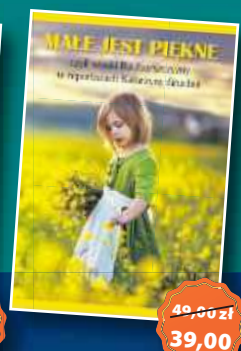
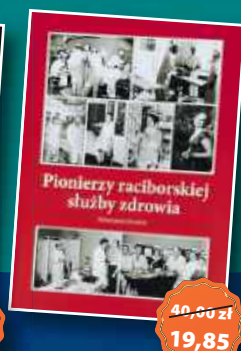
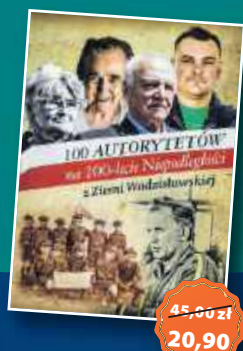
* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machocki, 662 074 637,
d.machocki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

Płynna część krwi	▼		Kraina na Ukrainie	Otwarty turniej tenisa	Jacek, były prezes TVP	▼		Pchał okręty Kolumba	▼	31	Roślina z kolcami	▼		Miasto nad Niemnem Byłe miasto wojewódzkie	Nada- wanie filmu	Wydzie spod żelazka	Szybki bieg konia	▼		
Był nią barok, gotyk	▶					▶		Rzeka w Azji lub ryba	▶			▶		Rzadkie imię żeńskie	▶				▶	
Większa od żabki	▶					▶			▶		Barack w Białym Domu	▶			▶			Chińska pustynia	▶	
	▶		5			▶		9	▶		Choroba zwana leprą	▶		32	▶		20	▶		
Walący się dom	▶					▶			▶			▶		Bez za- trzymy- wania się	▶				▶	
Maszkara	▶			Do cięcia drutu		▶		Gol do własnej bramki Grecka muza poezji miłosnej	▶		Lekki napój kawowy	▶		Zęba - u dentysty ... angielskie do smaku	▶		22	Łączy blachy bolcami	1	„Unijny” pierwia- stek
19	▶					▶		26	▶		Lokalny rywal AS Roma	▶		25	▶		Interne- towy link	Popiera- jąca się grupa	Zawarta po sporze	
Kwie- cień-...	▶			Giorgio, dyktator mody		▶		Sporzą- dzi ją geodeta	▶		Elegia żałobna Szkodzi żelazu	▶		4	▶		Górski pojazd na stoku	Laska, kij pątnika		
Domiń- czyk, aktorka Szalony człek	▶		33	▶			▶			▶			▶			▶				12
Biblijny ojciec Ezawa	▶			Rygiel, zasuw		▶		E-witryny Masywna zasuw	▶		Herkules Poirot Pierwia- stek, Sc	▶			▶		3	Scott, Matthau lub Hofer	Henryk, były trener kolarzy	11
2	▶					▶		15	▶			▶			▶				Sucha w czasie suszy	Igor z opery Borodina
Odsyłał do Kajfasza	▶					▶			▶		Model wśród Fiatów	▶		14	▶					
Poprze- dza wschód słońca	▶			Mieszka w Baku		▶		Kraj nad Zatoką Perską	▶		Słońce roztopiło jego skrzydła	▶			▶				... cap- puccino, kawa	Nicole, aktorka
Urząd uczone- go Żyda	▶		6	▶			▶			▶			▶			▶				17
	▶					▶			▶			▶			▶					
Domena kasyna	▶					▶			▶			▶			▶					
Egurrola, tancerz, choreograf	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
Błękitna do bielizny	▶					▶			▶			▶			▶					
Podwod- na łódź	▶					▶			▶			▶			▶					
Do kosza	▶					▶			▶			▶			▶					
10	▶					▶			▶			▶			▶					
Na nim kapelusz kozaka	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
18	▶					▶			▶			▶			▶					
...-Miki, małpka Nad Notecią	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					
	▶					▶			▶			▶			▶					

JEDYNE NOWINY W RACIBORZU!

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

Zapraszamy do współpracy
Czytajcie nas codziennie!

redakcja: portal@nowiny.pl | reklama, ogłoszenia graficzne: reklama@nowiny.pl | ogłoszenia drobne: sekretariat@nowiny.pl

Wydawnictwo
NOWiNY

Jesteśmy z Wami już ponad 33 lata i nigdzie się nie wybieramy!
Siedziba: Wydawnictwo Nowiny, Racibórz, ul. Kościuszki 32a